

Księga Liczb

Biblia do czytania

Pan przemówił do Mojżesza na pustyni Synaj, w Namiocie Zgromadzenia, pierwszego dnia drugiego miesiąca, w drugim roku po ich wyjściu z ziemi Egiptu, tymi słowy:

— Policzcie całe zgromadzenie synów Izraela według ich rodzin i według domów ich ojców, licząc imiona wszystkich mężczyzn, głowa po głowie, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich w Izraelu zdolnych do walki. Ty i Aaron policzycie ich według ich oddziałów. I będzie z wami jeden mężczyzna z każdego pokolenia, głowa domu swoich ojców. A oto imiona mężczyzn, którzy będą z wami: z pokolenia Rubena – Elizur, syn Szedeura, z Symeona – Szelumiel, syn Suriszaddaja, z Judy – Nachszon, syn Amminadaba, z Issachara – Netaneel, syn Suara, z Zebulona – Eliab, syn Chelona, z synów Józefa: z Efraima – Eliszama, syn Ammihuda, z Manassesza – Gamliel, syn Pedahsura, z Beniamina – Abidan, syn Gideoniego, z Dana – Achiezer, syn Ammiszaddaja, z Aszera – Pagiel, syn Okrana, z Gada – Eliasaf, syn Deuelaz, z Neftalego – Achira, syn Enana. Ci powołani, sławni spośród zgromadzenia, byli naczelnikami pokoleń swych ojców, wodzami tysięcy w Izraelu. Mojżesz i Aaron przyjęli więc tych mężczyzn, którzy zostali imiennie wyznaczeni. I zebrali całe zgromadzenie w pierwszym dniu drugiego miesiąca, a każdy podawał swoje pochodzenie według swych rodzin, według domów swych ojców i według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, głowa po głowie. Jak Pan rozkazał Mojżeszowi, tak policzył ich na pustyni Synaj. Synów Rubena, pierworodnego Izraela, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, głowa po głowie, wszystkich mężczyzn od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki, naliczono z pokolenia Rubena czterdzieści sześć tysięcy pięciuset. Synów Symeona, ich

potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, naliczonych według liczby imion, głowa po głowie, wszystkich mężczyzn od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki, naliczono z pokolenia Symeona pięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzystu. Synów Gada, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki, naliczono z pokolenia Gada czterdzieści pięć tysięcy sześciuset pięćdziesięciu. Synów Judy, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki, naliczono z pokolenia Judy siedemdziesiąt cztery tysiące sześciuset. Synów Issachara, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki, naliczono z pokolenia Issachara pięćdziesiąt cztery tysiące czterystu. Synów Zebulona, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki, naliczono z pokolenia Zebulona pięćdziesiąt siedem tysięcy czterystu. Synów Józefa, z synów Efraima, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki, naliczono z pokolenia Efraima czterdzieści tysięcy pięciuset. Synów Manassesesa, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki, naliczono z pokolenia Manassesesa trzydzieści dwa tysiące dwustu. Synów Beniamina, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki, naliczono z pokolenia Beniamina trzydzieści

pięć tysięcy czterystu. Synów Dana, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki, naliczono z pokolenia Dana sześćdziesiąt dwa tysiące siedmuset. Synów Aszera, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki, naliczono z pokolenia Aszera czterdzieści jeden tysięcy pięciuset. Synów Neftalego, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki, naliczono z pokolenia Neftalego pięćdziesiąt trzy tysiące czterystu. To są ci, których policzyli Mojżesz, Aaron i książęta Izraela, dwunastu mężczyzn, po jednym z każdego domu swych ojców. I było wszystkich policzonych synów Izraela, według domów ich ojców, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki w Izraelu, wszystkich policzonych było sześćset trzy tysiące pięciuset pięćdziesięciu.

Lewici przeznaczeni do służby w Przybytku

Lecz Lewici nie zostali policzeni z nimi według pokolenia swych ojców. Pan rozkazał bowiem Mojżeszowi:
— Tylko pokolenia Lewiego nie spisuj i nie licz go razem z synami Izraela, lecz ustanowisz Lewitów nad Przybytkiem Świadectwa i nad wszystkimi jego naczyniami, i nad wszystkim, co do niego należy. Oni będą nosić przybytek i wszystkie jego sprzęty, oni też będą go obsługiwać i rozbijać obóz dokoła przybytku. A gdy przybytek będzie miał wyruszyć, Lewici go rozbiorą, także gdy przybytek ma być wznoszony, Lewici ustawią go, a obcy, który się do niego zbliży, poniesie

śmierć. I synowie Izraela będą rozbijać namioty, każdy w swoim obozie i każdy pod swoim sztandarem, według swych zastępów. Lecz Lewici rozbiją obóz wokół Przybytku Świadectwa, aby gniew nie spadł na zgromadzenie synów Izraela. Lewici będą pełnić straż przy Przybytku Świadectwa. I synowie Izraela uczynili zgodnie ze wszystkim, co Pan rozkazał Mojżeszowi, tak właśnie uczynili.

Wyznaczenie stanowisk plemion w obozie oraz ich wódzów

Potem Pan przemówił do Mojżesza i Aarona:

— Każdy z synów Izraela rozbija obóz przy swoim sztandarze, pod znakami domów swych ojców. Będą rozbijać obóz w pewnej odległości od Namiotu Zgromadzenia, wokół niego. Od strony wschodniej rozbiją obóz ludzie pod sztandarem obozu Judy, według swych oddziałów, a wodzem nad synami Judy będzie Nachszon, syn Amminadaba, a jego policzony zastęp wynosił siedemdziesiąt cztery tysiące sześciuset ludzi. Obok niego rozbija obóz pokolenie Issachara, a wodzem synów Issachara będzie Netaneel, syn Suara, a jego policzony zastęp wynosił pięćdziesiąt cztery tysiące czterystu ludzi. Obok nich – pokolenie Zebulona, a wodzem synów Zebulona będzie Eliab, syn Chelona, a jego policzony zastęp wynosił pięćdziesiąt siedem tysięcy czterystu ludzi. Wszystkich policzonych w obozie Judy, według ich zastępów, było sto osiemdziesiąt sześć tysięcy czterystu. Oni wyruszą pierwsi. Od strony południowej będzie sztandar obozu Rubena, według swych zastępów, a wodzem synów Rubena będzie Elisur, syn Szedeura, a jego policzony zastęp wynosił czterdzieści sześć tysięcy pięciuset ludzi. Obok niego rozbija obóz pokolenie Symeona, a wodzem

synów Symeona będzie Szelumiel, syn Suriszaddaja, a jego policzony zastęp wynosił pięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzystu ludzi. Następnie pokolenie Gada, a wodzem synów Gada będzie Eliasaf, syn Reuela, a jego policzony zastęp wynosił czterdzieści pięć tysięcy sześćset pięćdziesięciu ludzi. Wszystkich policzonych w obozie Rubena, według ich zastępów, było sto pięćdziesiąt jeden tysięcy czterystu pięćdziesięciu. Oni wyruszą w drugiej kolejności. Następnie wyruszy Namiot Zgromadzenia z obozem Lewitów pośrodku obozu. Jak będą obozować, tak będą wyruszać, każdy na swoim miejscu, pod swoim sztandarem. Od strony zachodniej będzie sztandar obozu Efraima, według swych zastępów, a wodzem synów Efraima będzie Eliszama, syn Ammihuda, a jego policzony zastęp wynosił czterdzieści tysięcy pięćset ludzi. Obok niego pokolenie Manassesa, a wodzem synów Manassesa będzie Gamliel, syn Pedahsura. A jego policzony zastęp wynosił trzydzieści dwa tysiące dwustu ludzi. Następnie pokolenie Beniamina, a wodzem synów Beniamina będzie Abidan, syn Gideoniego, a jego policzony zastęp wynosił trzydzieści pięć tysięcy czterystu ludzi. Wszystkich policzonych w obozie Efraima było sto osiem tysięcy stu według swoich zastępów. Oni wyruszą w trzeciej kolejności. Od strony północnej będzie sztandar obozu Dana, według swych zastępów, a wodzem synów Dana będzie Achiezer, syn Ammiszadaja, a jego policzony zastęp wynosił sześćdziesiąt dwa tysiące siedmiuset ludzi. Obok niego rozbija obóz pokolenie Aszera, a wodzem synów Aszera będzie Pagiel, syn Okrana, a jego policzony zastęp wynosił czterdzieści jeden tysięcy pięćset ludzi. Następnie pokolenie Neftalego, a wodzem synów Neftalego będzie Achira, syn Enana, a jego policzony zastęp wynosił

pięćdziesiąt trzy tysiące czterystu ludzi. Wszystkich policzonych w obozie Dana było sto pięćdziesiąt siedem tysięcy sześciuset. Oni wyruszą ostatni pod swoimi sztandarami. To są policzeni spośród synów Izraela według domów ich ojców. Wszystkich policzonych w obozach, według ich zastępów, było sześćset trzy tysiące pięciuset pięćdziesięciu. Lewitów zaś nie liczono wśród synów Izraela, jak Pan rozkazał Mojżeszowi. I synowie Izraela uczynili zgodnie ze wszystkim, co Pan rozkazał Mojżeszowi: tak rozbijali obozy przy swych sztandarach i tak wyruszyli, każdy według swych rodzin i według domów swych ojców.

Lewici, ich liczba i obowiązki

To są dzieje rodu Aarona i Mojżesza w dniu, w którym Pan rozmawiał z Mojżeszem na górze Synaj. A to są imiona synów Aarona: pierworodny Nadab, potem Abihu, Eleazar i Itamar. To są imiona synów Aarona, namaszczonego kapłanów, których poświęcił, aby pełnili urząd kapłański. Lecz Nadab i Abihu umarli przed Panem, gdy ofiarowali inny ogień przed Panem na pustyni Synaj, i odeszli bez potomków. Eleazar i Itamar pełnili więc urząd kapłański przed obliczem swego ojca Aarona. Wtedy Pan powiedział do Mojżesza:

— Każ się zbliżyć pokoleniu Lewiego i postaw ich przed kapłanem Aaronem, aby mu służyli, a pełnili straż, która go obowiązuje oraz straż całego zgromadzenia, przed Namiotem Zgromadzenia, wykonując służbę przybytku. Będą strzec wszystkich sprzętów Namiotu Zgromadzenia i pełnić straż synów Izraela, wykonując służbę przybytku. Oddasz więc Lewitów Aaronowi i jego synom, będą mu całkowicie oddani

spośród synów Izraela. Aarona zaś i jego synów ustanowisz, aby pełnili swoje kapłaństwo. A obcy, który się zbliży, poniesie śmierć.

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Oto wziąłem Lewitów spośród synów Izraela na miejsce wszystkich pierworodnych, którzy otwierają łono wśród synów Izraela, i dlatego Lewici będą należeć do mnie. Do mnie bowiem należy wszystko, co pierworodne. W dniu, kiedy zabiłem wszystko, co pierworodne w ziemi Egiptu, poświęciłem sobie wszystko, co pierworodne w Izraelu, od człowieka aż do zwierzęcia. Będą należeć do mnie, ja jestem Pan.

Pan powiedział też do Mojżesza na pustyni Synaj:

— Policz synów Lewiego według domów ich ojców i według ich rodzin. Policzysz każdego mężczyznę w wieku od jednego miesiąca wzwyż.

I Mojżesz policzył ich według słowa Pana, jak mu rozkazano. Oto imiona synów Lewiego: Gerszon, Kehat i Merari. A imiona synów Gerszona według ich domów: Libni i Szimei. A synowie Kehata według swych domów: Amram, Ishar, Chebron i Uzziel. Synowie zaś Merariego według swych domów: Machli i Muszi. To są rodziny Lewiego według domów ich ojców. Od Gerszona pochodzi rodzina Libnitów i rodzina Szimeitów. To są rodziny Gerszonitów. Liczba wszystkich policzonych mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż wynosiła u nich siedem tysięcy pięciuset. Rodziny Gerszonitów rozbiją obóz za przybytkiem od strony zachodniej. A wodzem domu ojca Gerszonitów będzie Eliasaf, syn Laela. A pod strażą synów Gerszona w Namiocie Zgromadzenia będzie przybytek i namiot, jego przykrycie i zasłona u wejścia do Namiotu Zgromadzenia, i zasłony dziedzińca, zasłona u wejścia na dziedziniec, który otacza

przybytek i ołtarz wokoło, oraz jego sznury potrzebne do wszelkich prac. Od Kehata zaś pochodzą rodziny: Amramitów, Isharytów, Chebronitów i Uzzielitów. To są rodziny Kehatytów. Liczba wszystkich mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż wynosiła osiem tysięcy sześciuset pełniących straż w świątyni. Rodziny synów Kehata rozbiją obóz po południowej stronie przybytku, a wodzem domu ojca rodziny Kehatytów będzie Elisafan, syn Uzziela. Pod ich strażą będzie arka, stół, świecznik, ołtarze i sprzęty świątyni, którymi będą usługiwać, oraz zasłona wraz z całą jej obsługą. Naczelnym wodzem Lewitów będzie Eleazar, syn kapłana Aarona, on będzie miał nadzór nad tymi, którzy pełnią straż w świątyni. Od Merariego pochodzą zaś rodziny Machlitów i Muszytów. To są rodziny Merarytów. A liczba wszystkich policzonych mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż wynosiła u nich sześć tysięcy dwustu. Wodzem zaś domu ojca rodzin Merariego był Suriel, syn Abichaila. Oni rozbiją obóz po stronie północnej przybytku. A pod nadzorem i strażą synów Merariego będą deski przybytku, jego drażki, słupy i podstawki oraz wszystkie jego sprzęty wraz z całą jego obsługą, także słupy wokoło dziedzińca, ich podstawki, kołki i ich sznury. A przed przybytkiem od strony wschodniej, przed Namiotem Zgromadzenia, rozbiją obóz Mojżesz, Aaron i jego synowie, pełniący straż w świątyni za synów Izraela, a obcy, który się zbliży, poniesie śmierć. Wszystkich Lewitów policzonych przez Mojżesza i Aarona na rozkaz Pana według ich rodzin, wszystkich mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż było dwadzieścia dwa tysiące.

Wyodrębnienie Lewitów w zamian za pierworodnych

Wtedy Pan powiedział do Mojżesza:

– Policz wszystkich pierworodnych mężczyzn spośród synów Izraela w wieku od jednego miesiąca wzwyż i sporządź spis ich imion. I weźmiesz dla mnie Lewitów – ja jestem Pan – w zamian za wszystkich pierworodnych spośród synów Izraela, a także bydła Lewitów zamiast wszystkiego, co pierworodne, wśród bydła synów Izraela.

Mojżesz policzył więc wszystkich pierworodnych spośród synów Izraela, tak jak Pan mu rozkazał. A liczba wszystkich pierworodnych mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż, według liczby imion, wynosiła dwadzieścia dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt trzy. I Pan powiedział do Mojżesza:

– Weź Lewitów na miejsce wszystkich pierworodnych spośród synów Izraela, a także bydło Lewitów na miejsce ich bydła, i Lewici będą należeć do mnie. Ja jestem Pan. A jako wykup za tych dwustu siedemdziesięciu trzech pierworodnych spośród synów Izraela, którzy przewyższają liczbę Lewitów, weźmiesz po pięć syklów na głowę według sykla świątynnego: sykl po dwadzieścia ger. I oddasz te pieniądze Aaronowi i jego synom jako wykup za tych, którzy przewyższają ich liczbę.

Mojżesz wziął więc pieniądze wykupu od tych, którzy przewyższali liczbę wykupionych przez Lewitów. Od pierworodnych synów Izraela wziął tysiąc trzysta sześćdziesiąt pięć syklów według sykla świątynnego. I Mojżesz oddał te pieniądze wykupu Aaronowi i jego synom według słowa Pana, tak jak Pan rozkazał Mojżeszowi.

Szczegółowy przydział pracy Lewitów

I Pan przemówił do Mojżesza i Aarona tymi słowy:

— Policz synów Kehata spośród synów Lewiego według ich rodzin i według domów ich ojców, od trzydziestego roku życia wzwyż aż do pięćdziesiątego roku życia, wszystkich, którzy są zdolni do służby, aby wykonywali pracę w Namiocie Zgromadzenia. Służbą synów Kehata w Namiocie Zgromadzenia będzie troska o rzeczy najświętsze. Gdy obóz będzie ruszał, przyjdzie Aaron ze swymi synami i zdejmą zasłonę okrywającą, którą okryją arkę świadectwa. A położą na niej przykrycie ze skór borsuczych i na tym rozciągną nakrycie z błękitnej tkaniny, i założą jej drążki. Stół chlebów pokładnych również przykryją tkaniną z błękitu i położą na nim misy, czasze, przystawki i kubki do nalewania, a będzie na nim nieustanny chleb. I rozciągną na tym tkaninę karmazynową i przykryją to przykryciem ze skór borsuczych, i założą jego drążki. Wezmą też tkaninę z błękitu, którą okryją świecznik do świecenia i jego lampy, szczypcy, naczynia na popiół oraz wszystkie jego naczynia na oliwę, których się przy nim używa, i owiną go wraz ze wszystkimi jego naczyniami przykryciem ze skór borsuczych i umieszczą na drążkach. Rozciągną nad złotym ołtarzem tkaninę z błękitu i przykryją go przykryciem ze skór borsuczych, i założą jego drążki. Wezmą też wszystkie sprzęty do służby, którymi służą w świątyni, owiną je tkaniną z błękitu, przykryją je okryciem ze skór borsuczych i umieszczą na drążkach. Następnie oczyszczą ołtarz z popiołu i rozciągną na nim purpurową tkaninę, i położą na nim wszystkie jego sprzęty używane do służby przy nim: kadzielnice, widelki, łopatki i kropielnice, wszystkie naczynia ołtarza, i rozciągną na nim przykrycie ze skór borsuczych, i założą jego drążki. Kiedy

Aaron i jego synowie skończą przykrywanie świątyni wraz ze wszystkimi jej naczyniami, gdy obóz będzie miał wyruszyć, wtedy przyjdą synowie Kehata, aby je nieść. Lecz nie będą dotykać świętych przedmiotów, aby nie umarli. To jest służba synów Kehata przy Namiocie Zgromadzenia. A Eleazar, syn kapłana Aarona, będzie troszczył się o oliwę do oświetlenia, wonne kadzidło, stałą ofiarę pokarmową i oliwę do namaszczenia oraz będzie doglądał przybytku i wszystkiego, co w nim jest, i w miejscu świętym i przy jego naczyniach.

Potem Pan powiedział do Mojżesza i Aarona:

— Nie pozwólcie, by pokolenie rodzin Kehatytów zostało wycięte spośród Lewitów. Ale to im uczynicie, aby żyli i nie pomarli, gdy będą się zbliżać do rzeczy najświętszych: Aaron i jego synowie przyjdą i wyznaczą każdemu z nich, co ma czynić i co ma nieść. Lecz niech nie wchodzą się przyglądać, kiedy rzeczy święte będą przykrywane, by nie pomarli.

Pan dalej mówił do Mojżesza:

— Policz synów Gerszona według domów ich ojców i według ich rodzin. Policz tych, którzy są w wieku od trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu, wszystkich, którzy są zdolni do tej pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia. A to będzie zadanie rodzin Gerszonitów, do służby i do noszenia. Będą nosić zasłony przybytku, Namiot Zgromadzenia, jego przykrycie i przykrycie borsucze, które jest na wierzchu, oraz zasłonę u wejścia do Namiotu Zgromadzenia, zasłony dziedzińca i zasłonę u bramy wejściowej na dziedziniec, który otacza przybytek i ołtarz wokoło, ich sznury i wszystkie przybory do pracy przy nich oraz wszystko, co jest do tego zrobione, tak będą służyć. Wszelka służba synów Gerszonitów związana ze wszystkimi ich ciężarami oraz z całą

ich służbą ma odbywać się zgodnie z rozkazem Aarona i jego synów, i powierzycie im troskę o wszystkie ich ciężary. To będzie zadanie rodzin synów Gerszonitów w Namiocie Zgromadzenia, a nadzór nad nimi będzie miał Itamar, syn kapłana Aarona. A synów Merariego policzysz według ich rodzin i według domów ich ojców. Policzysz tych, którzy są w wieku od trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu, wszystkich zdolnych do tej pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia. A to będzie ich zadanie przy służbie w Namiocie Zgromadzenia: będą nosić deski przybytku, jego drażki, słupy i podstawki, słupy otaczające dziedziniec, ich podstawki, kołki i sznury wraz ze wszystkimi ich przyborami oraz wszystko, co należy do ich służby. A z przedmiotów, które są im powierzone do noszenia, zrobicie wykaz według nazw. To będzie zadanie rodzin synów Merariego według całej ich służby przy Namiocie Zgromadzenia pod nadzorem Itamara, syna kapłana Aarona.

Mojżesz, Aaron i naczelnicy zgromadzenia policzyli synów Kehata według ich rodzin i według domów ich ojców. Tych będących w wieku od trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu, którzy byli zdolni do tej pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia. A policzonych według ich rodzin było dwa tysiące siedmiuset pięćdziesięciu. Byli to ci policzeni z rodzin Kehatytów, wszyscy, którzy mieli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia, których policzyli Mojżesz i Aaron zgodnie z rozkazem Pana przekazany przez Mojżesza. A policzonych synów Gerszona według ich rodzin i według domów ich ojców, tych, którzy byli w wieku od trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu, zdolnych do pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia, policzonych

według ich rodzin i domów ich ojców było dwa tysiące sześciuset trzydziestu. Byli to ci policzeni z rodzin synów Gerszona, wszyscy, którzy mieli pełnić służbę w Namiocie Zgromadzenia, których policzyli Mojżesz i Aaron zgodnie z rozkazem Pana. A policzonych z rodzin synów Merariego według ich rodzin i domów ich ojców, tych, którzy byli w wieku trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu, zdolnych do pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia, a policzonych według ich rodzin było trzy tysiące dwustu. A to są policzeni z rodzin synów Merariego, których policzyli Mojżesz i Aaron zgodnie z rozkazem Pana przekazanym przez Mojżesza. Wszystkich Lewitów policzonych, których policzyli Mojżesz, Aaron i naczelnicy Izraela według ich rodzin i domów ich ojców, w wieku trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu, wszystkich policzonych, którzy przychodzili pełnić zadanie służby i noszenia ciężarów w Namiocie Zgromadzenia, było osiem tysięcy pięciuset osiemdziesięciu. Zgodnie z rozkazem Pana zostali policzeni przez Mojżesza, każdy z osobna według jego służby i według jego ciężaru. Policzoneo tych, których Pan rozkazał liczyć Mojżeszowi.

Usunięcie z obozu nieczystych

I Pan powiedział do Mojżesza:

— Rozkaż synom Izraela, aby usunęli z obozu każdego trędowatego, każdego cierpiącego na wyciek i każdego, który zanieczyścił się przy umarłym. Usuniecie zarówno mężczyznę, jak i kobietę. Usuniecie ich poza obóz, aby nie zanieczyścili obozu tych, wśród których mieszkam.

I synowie Izraela tak uczynili, i usunęli ich poza obóz. Jak Pan rozkazał Mojżeszowi, tak uczynili synowie Izraela.

Zwrot dobra sprzeniewierzonego

I powiedział Pan do Mojżesza:

— Powiedz synom Izraela: Jeśli mężczyzna lub kobieta popełnią jakikolwiek grzech ludzki, popełniając występki przeciwko Panu, a ta osoba byłaby winna. Wtedy wyzna swój grzech, którego się dopuściła, i zwróci w całości to, czym zawiniła, dodając do tego jedną piątą, i odda temu, wobec kogo zgrzeszyła. A jeśli człowiek ten nie ma krewnego, któremu można by zwrócić odszkodowanie, niech będzie ono oddane Panu i niech przypadnie kapłanowi z wyjątkiem barana przebłagania, którym dokona za niego przebłagania. Każda też ofiara ze wszystkich poświęconych rzeczy synów Izraela, które przyniosą do kapłana, będzie należeć do niego. Poświęcone rzeczy każdego człowieka będą należeć do niego, cokolwiek ktoś odda kapłanowi, będzie należeć do niego.

Postępowanie przy podejrzeniu o cudzołóstwo

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Przemów do synów Izraela i powiedz im: Jeśli czyjaś żona zbłądzi i dopuści się grzechu przeciwko niemu, a inny mężczyzna obcuje z nią, lecz będzie to ukryte przed oczami jej męża i tajne, i stanie się ona nieczysta, a nie będzie żadnego świadka przeciwko niej ani nie zostanie ona przyłapana. Gdyby dopadł go duch zazdrości i podejrzewałby swoją żonę, która stała się nieczysta, albo gdyby dopadł go duch zazdrości i podejrzewałby ją, choć nie stała się nieczysta. Wówczas ten

mąż przyprowadzi swoją żonę do kapłana i przyniesie ofiarę za nią – jedną dziesiątą efy mąki jęczmiennej. Nie wyleje na nią oliwy ani nie nałoży na nią kadzidła, gdyż jest to ofiara podejrzenia, ofiara pamięci, przypominająca grzech. A kapłan każe się jej zbliżyć i stawi ją przed Panem. I kapłan wleje wodę poświęconą do glinianego naczynia, weźmie też trochę prochu, który jest na podłodze przybytku, i doda do wody. Potem kapłan postawi kobietę przed Panem, odkryje jej głowę i położy na jej rękach ofiarę pamięci, czyli ofiarę podejrzenia. Kapłan zaś będzie miał w ręku wodę gorzką, niosącą przekleństwa. I kapłan zaprzysięgnie ją, i powie do kobiety: „Jeśli nie położył się z tobą inny mężczyzna i jeśli nie dopuściłaś się grzechu nieczystości wobec swego męża, to bądź nietknięta przez tę wodę gorzką niosącą przekleństwa.” Jeśli jednak byłaś niewierna swemu mężowi i stałaś się nieczysta, ponieważ oprócz twego męża obcował z tobą inny mężczyzna, wtedy kapłan zaprzysięgnie tę kobietę przysięgą przekleństwa i powie do niej: „Niech Pan uczyni cię przekleństwem i klątwą wśród twego ludu, gdy Pan sprawi, że twoje biodro zwiotczeje i twoje łono spuchnie. Niech ta woda niosąca przekleństwo przeniknie twoje wnętrzności, aby spuchło twoje łono i zwiotczało twoje biodro.” I odpowie kobieta: „Amen, amen.” Potem kapłan napisze te przekleństwa w księdze i zmyje je tą gorzką wodą, i da wypić kobiecie gorzką wodę niosącą przekleństwo, i woda przekleństwa przeniknie ją, i zamieni się w gorycz. Potem kapłan weźmie z rąk tej kobiety ofiarę podejrzenia i będzie ją kołysał przed Panem, i złoży ją na ołtarzu. Kapłan weźmie też pełną garść ofiary jako pamiątkę i spali to na ołtarzu, potem da kobiecie wypić tę wodę. A gdy da jej wypić tę wodę, stanie się tak, że jeśli stała się nieczysta i sprzeniewierzyła się swemu

mężowi, to woda przekleństwa przeniknie ją i zamieni się w gorycz, i spuchnie jej łono, i zwiotczeje jej biodro, i kobieta stanie się przekleństwem wśród swego ludu. Jeśli jednak kobieta ta nie stała się nieczysta, ale jest czysta, to będzie bez winy i będzie rodzić dzieci. Takie jest prawo dotyczące podejrzania, gdy żona będzie niewierna swemu mężowi i stanie się nieczysta. Albo gdy dopadnie męża duch zazdrości i będzie podejrzewał swoją żonę, i stawi ją przed Panem, a kapłan postąpi z nią według tego prawa. Wówczas mąż nie będzie winny grzechu, a kobieta obciąży się nieprawością.

Prawo nazyreatu

I Pan powiedział do Mojżesza:

— Przemów do synów Izraela i powiedz do nich: Gdy mężczyzna albo kobieta złoży szczególny ślub nazirejczyka, aby się poświęcić Panu, niech powstrzyma się od wina i mocnego napoju, nie będzie pił octu z wina i octu z mocnego napoju, nie będzie pił żadnego soku z winogron i nie będzie jeść winogron, ani świeżych, ani suszonych. Przez wszystkie dni swego oddzielenia nie będzie jeść niczego, co pochodzi z winorośli, od ziarenka aż do łupiny. Przez wszystkie dni ślubu swego oddzielenia brzytwa nie dotknie jego głowy. Dopóki nie wypełni się czas, na który poświęcił się Panu, będzie święty i zapuści włosy na swojej głowie. Nie zbliży się do umarłego przez cały okres swego oddzielenia dla Pana. Nie zanieczyści się przy ojcu, matce, bracie czy siostrze, którzy umarli, gdyż ma na głowie poświęcenie dla swego Boga. Przez wszystkie dni swego oddzielenia będzie świętym dla Pana. I gdyby ktoś nagle przy nim umarł i zanieczyścił jego poświęconą głowę, to ogoli

swoją głowę w dniu swego oczyszczenia, ogoli ją siódmego dnia. A ósmego dnia przyniesie dwie synogarlice lub dwa młode gołębie do kapłana, przed wejście do Namiotu Zgromadzenia. I kapłan złoży jednego na ofiarę za grzech, a drugiego na ofiarę całopalenia, i dokona za niego przebłagania za to, że zgrzeszył przy umarłym, i tego samego dnia poświęci jego głowę. Potem poświęci Panu dni swego oddzielenia i przyniesie rocznego baranka za przewinienie. Minione dni jednak przypadną, gdyż jego oddzielenie zostało zanieczyszczone. A takie jest prawo nazirejczyka: Gdy wypełnią się dni jego oddzielenia, przyprowadzi się go przed wejście do Namiotu Zgromadzenia. I złoży Panu w ofierze jednego rocznego baranka bez skazy na ofiarę całopalenia, jedną roczną owcę bez skazy na ofiarę za grzech i jednego barana bez skazy na ofiarę pojednawczą, do tego kosz praśnych chlebów z mąki pszennej, placki zmieszane z oliwą oraz praśne podplomyki pomazane oliwą z ich ofiarą pokarmową i ofiarą z płynów. I kapłan przyniesie to przed Pana i złoży jego ofiarę za grzech oraz jego całopalenie. Barana zaś złoży Panu na ofiarę pojednawczą wraz z koszem praśnych chlebów. Kapłan złoży też jego ofiarę pokarmową oraz jego ofiarę z płynów. I nazirejczyk ogoli swoją poświęconą głowę u wejścia do Namiotu Zgromadzenia i weźmie włosy ze swojej poświęconej głowy, i położy je na ogień, który jest pod ofiarą pojednawczą. Następnie kapłan weźmie ugotowaną łopatkę barana, jeden praśny placek z kosza i jeden praśny podplomyk i złoży to w ręce nazirejczyka, gdy ten ogoli swoje poświęcone włosy. I kapłan będzie to kołysał jako ofiarę kołysania przed Panem, jest to święta rzecz i należy do kapłana wraz z mostkiem kołysania i łopatką wzniesienia. Potem nazirejczyk będzie mógł

pić wino. Takie jest prawo dotyczące nazirejczyka, który składa ślub, jak i jego ofiary dla Pana za jego oddzielenie, oprócz tego, na co go stać. Zgodnie ze swoim ślubem, który złożył, tak uczyni według prawa swego oddzielenia.

Kapłańskie błogosławieństwo

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Powiedz Aaronowi i jego synom: Tak będziecie błogosławić synów Izraela, mówiąc do nich: „Niech ci błogosławi Pan i niech cię strzeże. Niech Pan rozjaśni nad tobą swoje oblicze i niech ci będzie łaskawy. Niech Pan zwróci ku tobie swoje oblicze i niech da ci pokój.” I będą wzywać mojego imienia nad synami Izraela, a ja im będę błogosławił.

Dary ofiarne wodzów ludu

W dniu, w którym Mojżesz zakończył wznoszenie przybytku, namaścił go i poświęcił wraz ze wszystkimi jego sprzętami, a także ołtarz ze wszystkimi jego naczyniami, namaścił je i poświęcił. Naczelnicy Izraela, głowy domów swoich ojców, którzy byli naczelnikami z każdego pokolenia i przełożonymi nad tymi, którzy zostali spisani, złożyli ofiary. Przynieśli swoje ofiary przed Pana: sześć krytych wozów, dwanaście wołów, po jednym wozie na dwóch naczelników i po jednym wole na każdego, i przyprowadzili to przed przybytek. Wtedy Pan powiedział do Mojżesza:

— Weź to od nich na potrzebę służby w Namioocie Zgromadzenia i oddaj to Lewitom, każdemu według potrzeby jego służby.

Mojżesz wziął więc te wozy i woły i oddał je Lewitom. Dwa wozy i cztery woły dał synom Gerszona według potrzeby ich służby. Cztery zaś wozy i osiem wołów dał synom Merariego według potrzeby ich służby, pod nadzorem Itamara, syna kapłana Aarona. Ale synom Kehata nie dał nic, bo ich służba w świątyni polegała na noszeniu na ramionach. Naczelnicy ofiarowali swoje dary przed ołtarzem na jego poświęcenie, w tym dniu, w którym został namaszczoney. I Pan powiedział do Mojżesza:

— Niech złożą swoje ofiary, inny naczelnik każdego dnia, na poświęcenie ołtarza.

Pierwszego dnia swoją ofiarę złożył Nachszon, syn Amminadaba, z pokolenia Judy. A jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu syklów, jedna srebrna czasza wagi siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową, jedna czara z dziesięciu syklów złota pełna kadzidła, jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną, jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech. A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Nachszona, syna Amminadaba. Drugiego dnia ofiarę złożył Netaneel, syn Suara, naczelnik z pokolenia Issachara. Złożył on w ofierze jedną srebrną misę wagi stu trzydziestu syklów, jedną srebrną czaszę wagi siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową, jedną czarę z dziesięciu syklów złota pełną kadzidła, jednego młodego cielca, jednego barana i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną, jednego kozła z kóz na ofiarę za grzech. A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów,

pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Netaneela, syna Suara. Trzeciego dnia ofiarę złożył naczelnik synów Zebulona Eliab, syn Chelona. Jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu syklów, jedna srebrna czasza wagi siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową, jedna czara z dziesięciu syklów złota pełna kadzidła, jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną, jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech. A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Eliaba, syna Chelona. Czwartego dnia ofiarę złożył naczelnik synów Rubena Elizur, syn Szedeura. Jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu syklów, jedna srebrna czasza wagi siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową, jedna czara z dziesięciu syklów złota pełna kadzidła, jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną, jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech. A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Elizura, syna Szedeura. Piątego dnia ofiarę złożył naczelnik synów Symeona Szelumiel, syn Suriszaddaja. Jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu syklów, jedna srebrna czasza wagi siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową, jedna czara z dziesięciu syklów złota pełna kadzidła, jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną, jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech. A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i

pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Szelumiela, syna Suriszaddaja. Szóstego dnia ofiarę złożył naczelny synów Gada Eliasaf, syn Deuela. Jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu syklów, jedna srebrna czasza wagi siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową, jedna czara z dziesięciu syklów złota pełna kadzidła, jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną, jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech. A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Eliasafa, syna Deuela. Siódmego dnia ofiarę złożył naczelnik synów Efraima Eliszama, syn Ammihuda. Jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu syklów, jedna srebrna czasza wagi siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową, jedna czara z dziesięciu syklów złota pełna kadzidła, jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną, jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech. A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Eliszamy, syna Ammihuda. Ósmego dnia ofiarę złożył naczelnik synów Manassesa Gamliel, syn Pedahsura. Jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu syklów, jedna srebrna czasza wagi siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową, jedna czara z dziesięciu syklów złota pełna kadzidła, jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną, jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech. A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów,

pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Gamliela, syna Pedahsura. Dziewiątego dnia ofiarę złożył naczelnik synów Beniamina Abidan, syn Gideoniego. Jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu syklów, jedna srebrna czasza wagi siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową, jedna czara z dziesięciu syklów złota pełna kadzidła, jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną, jeden koziół z kóz na ofiarę za grzech. A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Abidana, syna Gideoniego. Dziesiątego dnia ofiarę złożył naczelnik synów Dana Achiezer, syn Ammiszaddaja. Jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu syklów, jedna srebrna czasza wagi siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową, jedna czara z dziesięciu syklów złota pełna kadzidła, jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną, jeden koziół z kóz na ofiarę za grzech. A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Achiezera, syna Ammiszadaja. Jedenastego dnia ofiarę złożył naczelnik synów Aszera Pagieli, syn Okrana. Jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu syklów, jedna srebrna czasza wagi siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową, jedna czara z dziesięciu syklów złota pełna kadzidła, jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną, jeden koziół z kóz na ofiarę za grzech. A na ofiarę

pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Pagiela, syna Okrana. Dwunastego dnia ofiarę złożył naczelnik synów Neftalego Achira, syn Enana. Jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu syklów, jedna srebrna czasza wagi siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową, jedna czara z dziesięciu syklów złota pełna kadzidła, jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną, jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech. A na ofiarę pojednawczą – dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Achiry, syna Enana. To było poświęcenie ołtarza, w tym dniu, w którym został namaszczone przez naczelników Izraela: dwanaście srebrnych mis, dwanaście srebrnych czasz, dwanaście złotych czar. Każda srebrna misa ważyła sto trzydzieści syklów, każda czasza – siedemdziesiąt syklów. Całego srebra w tych naczyniach było dwa tysiące czterysta syklów według sykla świątynnego. Złotych czar było dwanaście, pełnych kadzidła, każda ważyła dziesięć syklów według sykla świątynnego. Całego złota w tych czarach było sto dwadzieścia syklów. Wszystkich zwierząt na ofiarę całopalną było: dwanaście cielców, dwanaście baranów, dwanaście jednorocznych jagniąt wraz z ich ofiarą pokarmową i dwanaście kozłów z kóz na ofiarę za grzech. A wszystkich zwierząt na ofiarę pojednawczą było: dwadzieścia cztery woły, sześćdziesiąt baranów, sześćdziesiąt kozłów i sześćdziesiąt jednorocznych jagniąt. To było poświęcenie ołtarza po jego namaszczeniu. A gdy Mojżesz wchodził do Namiotu Zgromadzenia, aby rozmawiać z Bogiem, wtedy słyszał głos mówiącego do niego z przeblągalni, która była nad arką

świadczenia, pomiędzy dwóch cherubinów. I przemawiał do niego.

Ustawienie lamp świecznika

I Pan przemówił do Mojżesza tymi słowy:

— Powiedz Aaronowi: Gdy zapalisz lampy, siedem lamp ma rzucać światło na przednią stronę świecznika.

I Aaron tak uczynił. Z przedniej strony świecznika zapalił lampy, tak jak Pan rozkazał Mojżeszowi. Świecznik był wykuty ze złota, od trzonu aż po kwiaty był kuty. Zgodnie ze wzorem, który Pan pokazał Mojżeszowi, tak zrobił świecznik.

Poświęcenie Lewitów

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Weź Lewitów spośród synów Izraela i oczyść ich. I tak postąpisz z nimi, aby ich oczyścić: Pokrop ich wodą oczyszczenia, a oni niech ogolą całe swoje ciało i wypiorą swoje szaty, wtedy będą czysti. Następnie niech wezmą młodego cielca wraz z jego ofiarą pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą, drugiego zaś młodego cielca weźmiesz na ofiarę za grzech. I przyprowadzisz Lewitów przed Namiot Zgromadzenia, i zbierzesz całe zgromadzenie synów Izraela. I przyprowadzisz Lewitów przed Pana, a synowie Izraela położą na nich swoje ręce. Wtedy Aaron przedstawi Lewitów przed Panem jako ofiarę od synów Izraela, aby pełnili służbę dla Pana. Lewici zaś położą swoje ręce na głowy cielców. Ty złożysz jednego na ofiarę za grzech, a drugiego na ofiarę całopalną dla Pana, aby dokonać przebłagania za Lewitów. Następnie postawisz Lewitów przed Aaronem i przed jego synami i

przedstawisz ich jako ofiarę dla Pana. W ten sposób oddzielisz Lewitów spośród synów Izraela i Lewici będą należeć do mnie. Potem Lewici wejdą, aby służyć w Namiocie Zgromadzenia, gdy ich oczyścisz i przedstawisz jako ofiarę. Oni bowiem są mi oddani spośród synów Izraela, w miejsce każdego, kto otwiera łono, w miejsce wszystkich pierworodnych synów Izraela wzięłem ich sobie. Gdyż do mnie należy wszystko, co pierworodne wśród synów Izraela, zarówno z ludzi, jak i ze zwierząt. Poświęciłem ich sobie w dniu, w którym zabiłem wszystko, co pierworodne w ziemi Egiptu. Wzięłem Lewitów w zamian za wszystkich pierworodnych wśród synów Izraela. I dałem Lewitów jako dar Aaronowi i jego synom spośród synów Izraela, aby pełnili służbę synów Izraela w Namiocie Zgromadzenia i dokonywali prześlągania za nich, aby nie spadła na synów Izraela żadna kara, gdy będą zbliżać się do świątyni.

Wtedy Mojżesz i Aaron oraz całe zgromadzenie synów Izraela postąpili z Lewitami tak, jak Pan rozkazał Mojżeszowi o Lewitach, tak postąpili z nimi synowie Izraela. Lewici oczyścili się i wyprali swoje szaty, a Aaron przedstawił ich jako ofiarę przed Panem i dokonał prześlągania za nich, aby ich oczyścić. Potem Lewici weszli, aby pełnić swoją służbę w Namiocie Zgromadzenia przed Aaronem i przed jego synami. Jak Pan rozkazał Mojżeszowi odnośnie do Lewitów, tak z nimi postąpili.

Czas trwania służby Lewitów

I Pan powiedział do Mojżesza:

— Oto co dotyczy Lewitów: Od dwudziestego piątego roku życia wzwyż przystąpią, by pełnić służbę w Namiocie Zgromadzenia.

A od pięćdziesiątego roku życia przestaną pełnić służbę i więcej nie będą służyć. Będą jednak usługiwać swym braciom w Namiocie Zgromadzenia w pełnieniu straży, lecz samej służby nie będą pełnić. Tak postąpisz z Lewitami w sprawie ich służby.

Dodatkowe przepisy dotyczące Paschy

I przemówił Pan do Mojżesza na pustyni Synaj, w pierwszym miesiącu drugiego roku po ich wyjściu z ziemi Egiptu, tymi słowy:

— Niech synowie Izraela obchodzą Paschę w wyznaczonym czasie. Będziecie ją obchodzić w wyznaczonym czasie, czternastego dnia tego miesiąca pod wieczór, macie ją obchodzić według wszystkich jej obrzędów i wszystkich jej ceremonii.

Mojżesz nakazał więc synom Izraela, aby obchodzili Paschę. I obchodzili Paschę w pierwszym miesiącu, czternastego dnia, pod wieczór, na pustyni Synaj. Zgodnie ze wszystkim, co Pan nakazał Mojżeszowi, tak synowie Izraela uczynili. Byli jednak pewni ludzie, którzy zanieczyścili się przy zwłokach ludzkich, i nie mogli obchodzić Paschy tego dnia. Przyszli więc w tym dniu do Mojżesza i Aarona, i powiedzieli do niego:

— Zanieczyściliśmy się przy zwłokach ludzkich. Czemu nie będzie nam wolno złożyć Panu ofiar w wyznaczonym czasie wspólnie z synami Izraela?

Mojżesz odpowiedział im:

— Stójcie, a ja posłucham, co Pan rozkaże o was.

Wtedy Pan powiedział do Mojżesza:

— Powiedz synom Izraela tak: Jeśli kto z was lub z waszych potomków zanieczyści się przy zmarłym albo też będzie w

dalekiej podróży, mimo to będzie obchodził Paschę dla Pana. Będą ją obchodzić w drugim miesiącu, czternastego dnia, pod wieczór, i będą ją jeść z praśnymi chlebami i z gorzkimi ziołami. Nie pozostawią z niej nic do rana ani nie połamią jej kości. Zgodnie ze wszystkimi przepisami Paschy będą ją obchodzić. Lecz człowiek, który jest czysty, a nie znajduje się w drodze, i nie będzie obchodził Paschy, to ta dusza będzie wykluczona ze swego ludu, bo ofiary Pana nie złożyła w wyznaczonym czasie. Ten człowiek obciąża się grzechem. A jeśli przybysz, który mieszka pośród was, będzie obchodził Paschę dla Pana, to ma ją obchodzić według ustawy i zwyczajów Paschy. Będzie jedna ustawa dla was, zarówno dla przybysza, jak i dla rodowitego mieszkańca ziemi.

Obłok nad przybytkiem

W dniu, w którym wystawiono przybytek, obłok okrył przybytek, czyli Namiot Świadectwa, a wieczorem był nad przybytkiem i przypominał z wyglądu ogień, aż do rana. Tak było stale: obłok okrywał go w dzień, a w nocy jakby ogień. A gdy obłok unosił się znad namiotu, wtedy synowie Izraela wyruszali, a gdziekolwiek obłok zatrzymał się, tam synowie Izraela rozbijali obóz. Na rozkaz Pana synowie Izraela wyruszali i na rozkaz Pana rozbijali obóz. Przez wszystkie dni, w których obłok pozostawał nad przybytkiem, stali obozem. A kiedy obłok pozostawał nad przybytkiem przez wiele dni, wtedy synowie Izraela przestrzegali rozkazu Pana i nie wyruszali. Lecz gdy obłok pozostawał nad przybytkiem przez kilka dni, na rozkaz Pana stawali obozem i na rozkaz Pana wyruszali. A gdy obłok pozostawał od wieczora do rana i unosił się rano,

wówczas wyruszali. Czy obłok unosił się za dnia, czy w nocy, oni wyruszali. A jeśli obłok trwał i pozostawał nad przybytkiem przez dwa dni albo przez miesiąc bądź też przez rok, synowie Izraela stali obozem i nie wyruszali, lecz gdy się unosił, wyruszali. Na rozkaz Pana stawali obozem i na rozkaz Pana wyruszali. Przestrzegali nakazu Pana, tak jak Pan rozkazał przez Mojżesza.

Srebrne trąby

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Zrób sobie dwie srebrne trąby. Wykonasz je robotą kutą, a będą ci służyć do zwoływania ludu i do nawoływania w drogę obozów. A gdy w nie zadną, wtedy cały lud zgromadzi się do ciebie, u wejścia do Namiotu Zgromadzenia. A jeśli zadną tylko w jedną trąbę, zejdą się do ciebie wodzowie, naczelnicy tysięcy Izraela. Gdy zatrąbicie, wydając urwany dźwięk, wtedy wyruszą obozy rozłożone po stronie wschodniej. A gdy drugi raz zatrąbicie, wydając urwany głos, wyruszą obozy rozłożone po stronie południowej. Będą trąbić, wydając urwany dźwięk, kiedy mają wyruszyć. Ale gdy będziecie zwoływać lud, zatrąbicie bez wydawania urywanego dźwięku. A synowie Aarona, kapłani, zadną w trąby. Będzie to wieczysta ustawa dla was przez wszystkie wasze pokolenia. A gdy w waszej ziemi wyruszyście na wojnę przeciw wrogowi, który was gnębi, zadmiecie w trąby urwanym dźwiękiem, a przypomnicie się Panu, waszemu Bogu, i zostaniecie wybawieni od waszych wrogów. Także w dniu waszej radości, w wasze uroczyste święta oraz podczas waszych nowiów zadmiecie w trąby przy waszych ofiarach całopalnych i przy waszych ofiarach

pojedynczych, będą one dla was pamiątką przed waszym Bogiem. Ja jestem Pan, wasz Bóg.

Wymarsz Izraelitów spod góry Synaj

I w drugim roku, drugiego miesiąca, dwudziestego dnia tego miesiąca uniósł się obłok znad Przybytku Świadectwa. I synowie Izraela wyruszyli z pustyni Synaj, a obłok zatrzymał się na pustyni Paran. I po raz pierwszy wyruszyli tak, jak Pan rozkazał przez Mojżesza. Pierwsza ruszyła chorągiew obozu synów Judy według swoich zastępów, a na czele jego wojska był Nachszon, syn Amminadaba. Na czele wojska pokolenia synów Issachara był Netaneel, syn Suara. Na czele wojska pokolenia synów Zebulona był Eliab, syn Chelona. Potem złożono przybytek i wyruszyli synowie Gerszona i synowie Merarięgo, niosąc przybytek. Następnie ruszyła chorągiew obozu Rubena według swoich zastępów, a na czele jego wojska był Elizur, syn Szedeura. Na czele wojska pokolenia synów Symeona był Szelumiel, syn Suriszaddaja. Na czele wojska pokolenia synów Gada był Eliasaf, syn Duela. Następnie wyruszyli Kehatyci, niosąc świątynię. Zanim przyszli, inni ustawiali przybytek. Potem ruszyła chorągiew obozu synów Efraima według swoich zastępów, a na czele jego wojska był Eliszama, syn Ammihuda. Na czele wojsk pokolenia synów Manassesza był Gamliel, syn Pedahsura. Na czele wojska pokolenia synów Beniamina był Abidan, syn Gideoniego. Następnie ruszyła chorągiew obozu synów Dana, tworząc tylną straż wszystkich obozów, według swoich zastępów, a na czele jego wojska był Achiezer, syn Ammiszaddaja. Na czele wojska pokolenia synów Aszera był Pagiel, syn Okrana. Na czele wojska pokolenia synów Neftalego

był Achira, syn Enana. Taki był porządek marszu synów Izraela według ich zastępów i tak ruszali. Potem Mojżesz powiedział do Chobaba, syna Reuela Midianity, swego teścia:

– Wyruszamy do miejsca, o którym Pan powiedział: „Dam je wam.” Chodź z nami, a wyświadczymy ci dobro, ponieważ Pan obiecał wiele dobrego Izraelowi.

Ten mu odpowiedział:

– Nie pójdę, lecz wrócę do mojej ziemi i do mojej rodziny.

Mojżesz powiedział:

– Proszę, nie opuszczaj nas, bo ty wiesz, gdzie na pustyni możemy rozbić obóz, i możesz być naszym przewodnikiem. Jeśli pójdziesz z nami, wyświadczymy ci to dobro, które Pan nam uczyni.

I wyruszyli od góry Pana w drogę na trzy dni, a arka przymierza Pana szła przed nimi podczas tych trzech dni drogi, aby upatrzeć dla nich miejsce odpoczynku. A obłok Pana był nad nimi za dnia, gdy wyruszali z obozu. A gdy arka miała ruszyć, wtedy Mojżesz mówił:

– Powstań, Panie, a niech rozproszą się twoi wrogowie i niech uciekają przed tobą ci, którzy cię nienawidzą.

Gdy zaś się zatrzymywała, wtedy mówił:

– Wróć, Panie, do niezliczonych tysięcy Izraela.

Szemranie ludu z powodu braku mięsa

A lud zaczął się skarżyć, co się Panu nie podobało. Gdy więc Pan to usłyszał, bardzo się rozgniewał. I ogień Pana zapalił się przeciwko niemu i pochłonął krańce obozu. Wtedy wołał lud na Mojżesza, a Mojżesz pomodlił się do Pana i ogień zgasł. I nazwał to miejsce Tabera, bo ogień Pana zapalił się przeciwko

nim. A pospólstwo, które było wśród nich, ogarnęło pragnienie. Synowie Izraela też płakali na nowo i mówili:

— Któż nas nakarmi mięsem? Wspominamy ryby, które jedliśmy w Egipcie za darmo, ogórki, melony, pory, cebulę i czosnek. A teraz nasza dusza wyschła, bo nic innego przed oczami nie mamy oprócz tej manny.

A manna była jak nasienie kolendry, a jej kolor jak kolor bdellium. Ludzie wychodzili i zbierali ją, i mieli w żarnach albo tłukli w moździerzach, potem gotowali w kotłach i robili z niej placki. Jej smak był jak smak świeżej oliwy. Gdy bowiem nocą opadała rosa na obóz, spadała też na niego manna. Wtedy Mojżesz usłyszał, że lud płacze w swoich rodzinach, każdy przy wejściu do swojego namiotu. Wówczas mocno zapłonął gniew Pana, a i Mojżeszowi to się nie podobało. I Mojżesz powiedział do Pana:

— Dlaczego tak źle się obchodzisz ze swoim sługą? Dlaczego nie znalazłem łaski w twoich oczach, że włożyłeś na mnie ciężar całego tego ludu? Czy ja począłem cały ten lud? Czy ja go zrodziłem, że mówisz do mnie: „Nieś go na swoim łonie jak opiekun nosi niemowlę do ziemi, którą przysiągłeś ich ojcom”? Skąd wezmę mięso, aby dać całemu temu ludowi? Płaczą bowiem przede mną i mówią: „Daj nam mięsa, abyśmy mogli jeść.” Nie mogę sam znosić całego tego ludu, gdyż jest dla mnie zbyt ciężki. A jeśli tak ze mną postępujesz, to raczej zabij mnie, proszę, jeśli znalazłem łaskę w twoich oczach, abym nie patrzył na swoją niedolę.

I Pan powiedział do Mojżesza:

— Zbierz mi siedemdziesięciu mężczyzn spośród starszych Izraela, o których wiesz, że są starszymi ludu oraz jego przełożonymi, przyprowadź ich do Namiotu Zgromadzenia i

niech tam staną wraz z tobą. A ja zstąpię i będę tam z tobą rozmawiał. Potem wezmę z ducha, który jest na tobie, i złożę na nich. Będą nosić razem z tobą brzemień ludu, abyś nie musiał go nosić ty sam. A do ludu powiesz: Poświęćcie się na jutro, a będziecie jeść mięso. Płakaliście bowiem, a to dotarło do uszu Pana: „Któż nas nakarmi mięsem? Bo było nam lepiej w Egipcie!” Pan da wam więc mięso i będziecie jeść. Będziecie je jeść nie przez jeden dzień ani nie przez dwa dni, ani przez pięć, ani przez dziesięć dni, ani przez dwadzieścia dni, lecz przez cały miesiąc, aż wam wyjdzie przez nozdrza i zupełnie wam obrzydnie. Wzgardziliście bowiem Panem, który jest wśród was, i płakaliście przed nim, mówiąc: „Po co wyszliśmy z Egiptu?”

Mojżesz powiedział:

— Sześćset tysięcy pieszych liczy ten lud, pośród którego mieszkam, a ty powiedziałaś: „Dam im mięsa i będą jeść przez cały miesiąc.” Czy można zabić tyle owiec i wołów, aby im wystarczyło? Czy można dla nich zebrać wszystkie ryby morskie, aby mieli dosyć?

Pan powiedział do Mojżesza:

— Czy ręka Pana jest zbyt krótka? Teraz zobaczysz, czy moje słowo się wypełni, czy też nie.

Siedemdziesięciu starszych ludu prorokuje

Mojżesz wyszedł więc i opowiedział ludowi słowa Pana.

Następnie zebrał siedemdziesięciu mężczyzn spośród starszych ludu i postawił ich wokół namiotu. Wtedy Pan zstąpił w obłoku i przemówił do niego. Potem wziął z ducha, który był na nim, i dał go siedemdziesięciu starszym. A gdy spoczął na nich duch,

prorokowali i nie przestali. Lecz dwaj mężczyźni pozostali w obozie: jeden miał na imię Eldad, a drugi – Medad. Na nich też spoczął duch, bo oni byli wśród spisanych, choć nie przybyli do namiotu. Prorokowali jednak w obozie. Wtedy młodzieniec przybiegł i powiedział do Mojżesza:

– Eldad i Medad prorokują w obozie.

A Jozue, syn Nuna, sługa Mojżesza i jeden z jego młodzieńców, powiedział:

– Mojżeszu, panie mój, zabroń im.

Mojżesz odpowiedział:

– Czy jesteś zazdrosny o mnie? Oby cały lud Pana zamienił się w proroków, aby Pan złożył na nim swego ducha!

Wtedy Mojżesz wrócił do obozu wraz ze starszymi Izraela.

Pan zsyła na obóz izraelski przepiórki

I zerwał się wiatr od Pana, który porwał od morza przepiórki i zrzucił je na obóz, na jeden dzień drogi z jednej strony i na jeden dzień drogi z drugiej strony, wokół obozu, wysoko na dwa łokcie nad ziemią. Lud stał przez cały dzień, przez całą noc i przez cały następny dzień i zbierał przepiórki. Ten, kto zebrał najmniej, miał dziesięć chomerów. I rozłożyli je sobie wokół obozu. Lecz gdy mięso było między ich zębami, jeszcze nieprzeżute, gniew Pana zapłonął przeciw ludowi i uderzył go wielką plagą. I nazwano to miejsce Kibrot-Hattaawa, bo tam pochowano lud, który zapragnął mięsa. A z Kibrot-Hattaawy lud wyruszył do Chaserot, i mieszkał w Chaserot.

Miriam i Aaron występują przeciwko Mojżeszowi

Wtedy Miriam i Aaron mówili źle przeciwko Mojżeszowi z powodu etiopskiej kobiety, którą pojął. Pojął bowiem za żonę Etiopkę, i mówili:

— Czy Pan przemawiał tylko przez Mojżesza? Czy nie przemawiał też przez nas?

A Pan to usłyszał. A Mojżesz był człowiekiem bardzo pokornym, najbardziej ze wszystkich ludzi, którzy żyli na ziemi. I nagle Pan powiedział do Mojżesza, Aarona i Miriam:

— Wyjdźcie we troje do Namiotu Zgromadzenia.

I wyszli we troje. Wtedy Pan zstąpił w słupie obłoku, stanął u wejścia do namiotu i wezwał Aarona i Miriam, a oni przyszli oboje. I powiedział do nich:

— Słuchajcie teraz moich słów: Jeśli będzie wśród was prorok, ja, Pan, objawię mu się w widzeniu, będę mówił do niego we śnie. Lecz nie tak jest z moim sługą Mojżeszem, który jest wierny w całym moim domu. Z ust do ust mówię do niego, jawnie, a nie w zagadkach, on ogląda postać Pana. Dlaczego nie baliście się mówić źle przeciwko memu słudze Mojżeszowi?

I zapłonął gniew Pana przeciwko nim, i odszedł. Obłok także odstąpił znad namiotu i oto Miriam stała się trędowata, biała jak śnieg. Gdy Aaron spojrział na Miriam, oto była trędowata.

Wtedy Aaron powiedział do Mojżesza:

— Ach, mój panie! Proszę, nie poczytaj nam tego grzechu, że głupio postąpiliśmy i zgrzeszyliśmy. Niech ona nie będzie jak martwy płód, którego ciało jest już na wpół rozłożone, gdy wychodzi z łona swojej matki.

Wtedy Mojżesz zawołał do Pana:

— Boże, proszę, uzdrów ją teraz.

I Pan odpowiedział Mojżeszowi:

– Gdyby jej ojciec plunął jej w twarz, czyż nie musiałaby się wstydzić przez siedem dni? Niech przez siedem dni będzie wyłączona z obozu, a potem zostanie przyjęta.

I Miriam została wyłączona z obozu na siedem dni. Lud jednak nie wyruszył, póki Miriam nie została przyjęta. Potem lud wyruszył z Chaserot i rozbił obóz na pustyni Paran.

Wysłanie wywiadowców do Kanaanu

I Pan powiedział do Mojżesza:

– Wyślij mężczyzn, aby wyszpiegowali ziemię Kanaan, którą daję synom Izraela. Z każdego pokolenia ich ojców wyślecie po jednym mężczyźnie, tych, którzy są wśród nich wodzami.

Wysłał ich więc Mojżesz z pustyni Paran, zgodnie z rozkazem Pana. Wszyscy ci mężczyźni byli naczelnikami wśród synów Izraela. A oto są ich imiona: z pokolenia Rubena – Szamua, syn Zakkura. Z pokolenia Symeona – Szafat, syn Choriego. Z pokolenia Judy – Kaleb, syn Jefunnego. Z pokolenia Issachara – Jigał, syn Józefa. Z pokolenia Efraima – Ozeasz, syn Nuna. Z pokolenia Beniamina – Palti, syn Rafua. Z pokolenia Zebulona – Gaddiel, syn Sodiego. Z pokolenia Józefa, to jest z potomstwa Manassesesa – Gaddi, syn Susiego. Z pokolenia Dana – Ammiel, syn Gemalliego. Z pokolenia Aszera – Setur, syn Mikaela. Z pokolenia Neftalego – Nachbi, syn Wafsiego. Z pokolenia Gada – Geuel, syn Makiego. To są imiona mężczyzn, których Mojżesz wysłał, aby wyszpiegowali ziemię. A Ozeaszowi, synowi Nuna, nadał imię Jozue. A gdy Mojżesz wysłał ich, aby wyszpiegowali ziemię Kanaan, powiedział do nich:

– Idźcie w tę stronę, na południe, i wejdźcie na górę, i obejrzyjcie ziemię, jaka ona jest, oraz lud, który w niej mieszka,

czy jest silny, czy słaby, czy jest ich mało, czy wielu. I jaka jest ziemia, w której mieszkają: czy jest dobra, czy zła. I jakie są miasta, w których mieszkają: czy to są obozowiska, czy warownie. I jaka jest ziemia: czy urodzajna, czy jałowa, czy są na niej drzewa, czy nie. Bądźcie odważni i przynieście nam z owocu tamtej ziemi.

A był to czas dojrzewania winogron. Poszli więc i wyspiegowali ziemię, od pustyni Syn aż do Rechob, którą wchodzi się do Chamat. A kierując się na południe, dotarli do Hebronu, gdzie byli Achiman, Szeszaj i Talmaj, synowie Anaka, a Hebron zbudowano siedem lat przed Soan w Egipcie. Potem przybyli do potoku Eszkol i ucięli tam gałąź z jedną kłoską winogron, i nieśli ją we dwóch na drążku, wzięli też jabłka granatu i figi. I nazwano to miejsce potokiem Eszkol od winogrona, które synowie Izraela tam ucięli. I po czterdziestu dniach wrócili z wyspiegowania ziemi. A kiedy wrócili, przyszedli do Mojżesza, Aarona i całego zgromadzenia synów Izraela na pustynię Paran, do Kadesz, zdali sprawę im oraz całemu zgromadzeniu, pokazali im też owoce tej ziemi. I opowiedzieli mu:

— Przyszliśmy do ziemi, do której nas wysłałeś. Ona rzeczywiście opływa mlekiem i miodem, a to są jej owoce. Tylko że lud, który mieszka w tej ziemi, jest silny, a miasta są obwarowane i bardzo wielkie, widzieliśmy tam również synów Anaka. Amalekici mieszkają w południowej części ziemi, a Chetyci, Jebusyci, Amoryci mieszkają w górach, Kananejczycy zaś mieszkają nad morzem i nad brzegiem Jordanu.

Wtedy Kaleb uspokajał lud szemrzący przeciw Mojżeszowi i mówił:

— Pójdźmy i posiadźmy ziemię, bo zdołamy ją podbić.

Lecz mężczyźni, którzy z nim poszli, powiedzieli:

— Nie możemy wyruszyć przeciw tamtemu ludowi, bo jest silniejszy od nas.

I rozpuścili wśród synów Izraela złą wieść o ziemi, którą wyszpiegowali, mówiąc:

— Ziemia, przez którą przeszliśmy, aby ją zbadać, jest ziemią, która pożera swoich mieszkańców, a wszyscy ludzie, których w niej widzieliśmy, to ludzie wysokiego wzrostu. Tam też widzieliśmy olbrzymów, synów Anaka, pochodzących od olbrzymów. Przy nich wydaliśmy się sobie jak szarańcza, takimi też byliśmy w ich oczach.

Lud buntuje się przeciwko Panu

Wtedy całe zgromadzenie podniosło donośny lament i lud płakał tej nocy. I wszyscy synowie Izraela szemrali przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi, i całe zgromadzenie mówiło do nich:

— Obyśmy pomarli w ziemi Egiptu albo na tej pustyni! Po co Pan prowadzi nas do tej ziemi? Abyśmy padli od miecza? Aby nasze żony i dzieci stały się łupem? Czy nie lepiej nam wrócić do Egiptu?

I mówili między sobą:

— Ustanówmy sobie wodza i wróćmy do Egiptu.

Wtedy Mojżesz i Aaron upadli na twarz przed całym zgromadzeniem synów Izraela. A Jozue, syn Nuna, i Kaleb, syn Jefunnego, którzy byli wśród tych, co wyszpiegowali ziemię, rozdarli swoje szaty, i powiedzieli do całego zgromadzenia synów Izraela:

— Ziemia, przez którą przeszliśmy, aby ją wyszpiegować, jest ziemią bardzo dobrą. Jeśli Pan upodoba nas sobie, to

wprowadzi nas do tej ziemi i da ją nam – tę ziemię, która opływa mlekiem i miodem. Tylko nie buntujcie się przeciwko Panu ani nie bójcie się ludu tej ziemi, bo będą naszym chlebem, ich obrona odwróciła się od nich, a Pan jest z nami. Nie bójcie się ich.

I całe zgromadzenie mówiło, aby ich ukamienować, ale chwała Pana ukazała się wszystkim synom Izraela nad Namiotem Zgromadzenia. I Pan powiedział do Mojżesza:

– Jak długo ten lud będzie mnie drażnić? Jak długo nie będzie mi wierzyć pomimo tych wszystkich znaków, które wśród nich uczyniłem? Uderzę ich zarazą i wydziedziczę, a ciebie uczynię narodem większym i silniejszym niż oni.

Lecz Mojżesz powiedział do Pana:

– Usłyszą o tym Egipcjanie, spośród których wyprowadziłeś ten lud swoją mocą, i opowiedzą o tym obywatelom tej ziemi. Gdyż słyszeli, że ty, Panie, jesteś pośród tego ludu, że ty, Panie, bywasz widziany twarzą w twarz, że twój obłok stoi nad nimi i że krocysz przed nimi w słupie obłoku za dnia, a w słupie ognia w nocy. Gdybyś więc zabił ten lud jak jednego człowieka, to narody, które słyszały o twojej sławie, mówiłyby tak:

„Ponieważ Pan nie mógł wprowadzić tego ludu do ziemi, którą im przysiągł, to zabił ich na pustyni.” Teraz więc proszę, niech się okaże wielka moc mojego Pana, jak powiedziałeś: „Pan nierychły do gniewu i pełen wielkiego miłosierdzia, przebaczący nieprawość i przestępstwo, który nie uniewinnia winnego, lecz nawiedza nieprawość ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia.” Przebacz, proszę, nieprawość twego ludu według wielkości twego miłosierdzia, tak jak przebaczałeś temu ludowi od Egiptu aż dotąd.

Zapowiedź kary za bunt: nie wejdą do Kanaanu

Wtedy Pan powiedział:

— Przebaczyłem według twego słowa. Ale jak żyję i jak cała ziemia jest napełniona chwałą Pana, tak wszyscy, którzy widzieli moją chwałę i moje znaki, które czyniłem w Egipcie i na pustyni, a wystawiali mnie na próbę już dziesięciokrotnie i nie słuchali mego głosu, nie zobaczą tej ziemi, którą przysiągłem ich ojcom, a żaden z tych, którzy mnie rozdrażnili, nie zobaczy jej. Ale mojego sługę Kaleba za to, że był w nim inny duch i trwał całkowicie przy mnie, wprowadzę do ziemi, do której wszedł, a jego potomstwo ją odziedziczy. A ponieważ Amalekici i Kananejczycy mieszkają w dolinie, to jutro zawróćcie i wyruszcicie na pustynię, w kierunku Morza Czerwonego.

Ponadto Pan powiedział do Mojżesza i Aarona:

— Jak długo mam znosić ten zły lud, który szemrze przeciwko mnie? Słyszałem szemrania synów Izraela, jakie mówią przeciwko mnie. Powiedz im: Jak żyję, mówi Pan, uczynię wam, jak mówiliście do moich uszu. Na tej pustyni legną wasze trupy i wszyscy spisani wśród was, w pełnej liczbie, od dwudziestu lat wzwyż, którzy szemraliście przeciwko mnie, nie wejdziecie do tej ziemi, którą przysiągłem dać wam na mieszkanie, z wyjątkiem Kaleba, syna Jefunnego, i Jozuego, syna Nuna. A wasze dzieci, o których mówiliście, że staną się łupem, te wprowadzę i one zobaczą ziemię, którą wy wzgardziliście. Wasze trupy zaś legną na tej pustyni, a wasi synowie będą się tułali po tej pustyni przez czterdzieści lat i poniosą karę za wasze cudzołóstwa, aż wasze trupy zniszczą na pustyni. Według liczby dni, w ciągu których wyspiegowaliście ziemię, to znaczy czterdzieści dni, dzień za

rok, będziecie ponosić karę za wasze nieprawości przez czterdzieści lat i poznacie pomstę za odstąpienie ode mnie. Ja, Pan, powiedziałem, że tak postąpię z całym tym niegodziwym zgromadzeniem, które się zmówiło przeciwko mnie, na tej pustyni zginą i tu pomrą.

Śmierć dziesięciu wywiadowców

Wtedy mężczyźni, których Mojżesz wysłał na wyszpiewowanie ziemi, a po powrocie pobudzili całe zgromadzenie do szemrania przeciwko niemu, rozpuszczając złą wieść o tej ziemi, ci mężczyźni, którzy rozpowiadali złą wieść o ziemi, pomarli przed Panem wskutek plagi. Lecz Jozue, syn Nuna, i Kaleb, syn Jefunnego, pozostali żywi spośród tych mężczyzn, którzy poszli wyszpiewować ziemię.

Niepowodzenie zbrojnego wypadu pod Chormą

I Mojżesz powtórzył te słowa wszystkim synom Izraela, i lud bardzo płakał. Wstali więc wcześniej rano, wstąpili na szczyt góry i powiedzieli:

— Oto jesteśmy, pójdziemy na to miejsce, o którym Pan nam powiedział, bo zgrzeszyliśmy.

Lecz Mojżesz powiedział im:

— Dlaczego przekraczacie słowo Pana? To się wam nie uda. Nie wyruszajcie, ponieważ nie ma Pana wśród was, abyście nie zostali pobici przez waszych wrogów. Gdyż Amalekici i Kananejczycy są tam przed wami i polegniecie od miecza. Ponieważ odwróciliście się od Pana, to Pan nie będzie z wami. Oni jednak uparli się, by wejść na szczyt góry. Lecz arka przymierza Pana i Mojżesz nie oddalili się z obozu. Wtedy

Amalekici i Kananejczycy mieszkający na tej górze zstąpili, pobili ich i ścigali aż do Chormy.

Przepisy dotyczące ofiar

I Pan powiedział do Mojżesza:

— Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy przyjdziecie do ziemi waszego mieszkania, którą wam daję, i będziecie chcieli złożyć Panu ofiarę spalaną na całopalenie, ofiarę bądź poświęconą, bądź dobrowolną lub też w wasze uroczyste święta, aby złożyć Panu miłą woń z wołów albo z owiec, to niech składający Panu ofiarę złożą na ofiarę pokarmową dziesiątą część efy mąki pszennej zmieszanej z czwartą częścią hinu oliwy. A czwartą część hinu wina na ofiarę z płynów przygotujesz przy całopaleniu lub innej ofierze na każde jagnię. Przy baranie zaś złożysz na ofiarę pokarmową dwie dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z trzecią częścią hinu oliwy. A na ofiarę z płynów złożysz jedną trzecią hinu wina jako miłą woń dla Pana. Gdy zaś będziesz składał cielca na ofiarę całopalną lub na ofiarę wypełnienia ślubu albo na ofiarę pojednawczą dla Pana, wtedy wraz z cielcem złożysz na ofiarę pokarmową trzy dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z połową hinu oliwy. Na ofiarę pokarmową złożysz też połowę hinu wina, na ofiarę spalaną jako miłą woń dla Pana. Tak należy postąpić przy każdym wole, przy każdym baranie, jagnięciu lub kozłęciu. Według liczby, którą składacie, tak uczynicie z każdą ich sztuką według ich liczby. Każdy rodowity mieszkaniec postąpi w ten sposób, gdy będzie składał ofiarę spalaną jako miłą woń dla Pana. A jeśli obcy gości u was lub mieszka z wami od pokoleń i będzie chciał złożyć ofiarę spalaną jako miłą woń dla Pana,

uczyni to tak, jak wy czynicie. Będzie jedna ustawa dla was i dla przybysza, który mieszka wśród was, będzie to ustawa wieczysta przez wszystkie wasze pokolenia. Przybysz będzie przed Panem tak jak wy. Będzie jedno prawo i jeden sąd dla was i przybysza, który mieszka wśród was.

I Pan powiedział do Mojżesza:

— Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy wejdziecie do ziemi, do której was wprowadzę, a będziecie jeść chleb tej ziemi, to złożycie Panu ofiarę wzniesienia. Złożycie jako ofiarę wzniesienia placek z pierwocin waszych ciast, złożycie go tak jak ofiarę wzniesienia z klepiska. Będziecie składać Panu ofiarę wzniesienia z pierwocin waszych ciast przez wszystkie wasze pokolenia. A gdybyście zbłądzili i nie wypełnili wszystkich tych przykazań, które Pan nadał przez Mojżesza, tego wszystkiego, co Pan wam rozkazał przez Mojżesza, od tego dnia, w którym Pan to nakazał, i potem przez wszystkie wasze pokolenia, jeśli popełniono ten błąd nieświadomie przez zgromadzenia, to całe zgromadzenie złoży jednego młodego cielca na całopalenie, na miłą woń dla Pana, wraz z jego ofiarą pokarmową i ofiarą z płynów według zwyczaju, oraz jednego kozła ze stada na ofiarę za grzech. I kapłan dokona przebłagania za całe zgromadzenie synów Izraela, i będzie im przebaczone, gdyż stało się to nieświadomie. A oni przyniosą Panu swoją ofiarę na ofiarę spalaną i swoją ofiarę za grzech przed Panem za swój błąd. I będzie przebaczone całemu zgromadzeniu synów Izraela i przybyszowi, który mieszka pośród nich, ponieważ cały lud popełnił to nieświadomie. A jeśli tylko jedna osoba zgrzeszy nieświadomie, wtedy przyniesie roczną kozę na ofiarę za grzech, i kapłan dokona przebłagania za człowieka, który zbłądził, grzesząc wobec Pana nieświadomie, dokona za niego

prześlągnięcia i będzie mu przebaczone. Będzie jedno prawo dla tego, który grzeszy nieświadomie, zarówno dla rodowitego mieszkańca wśród synów Izraela, jak i dla przybysza, który mieszka pośród nich. Lecz człowiek, który bezczelnie zgrzeszy świadomie, zarówno rodowity mieszkaniec, jak i przybysz, znieważa Pana, człowiek ten zostanie wykluczony spośród swego ludu. Wzgardził bowiem słowem Pana i złamał jego przykazanie, taki człowiek musi zostać wykluczony, na nim ciąży jego nieprawość.

Ukamienowanie łamiącego sabbat

A gdy synowie Izraela byli na pustyni, spotkali człowieka zbierającego drwa w dzień szabatu. I ci, którzy go spotkali zbierającego drwa, przyprowadzili go do Mojżesza i Aarona, i do całego zgromadzenia. I osadzili go pod strażą, bo jeszcze im nie oznajmiono, jak należy z takim postąpić. Wtedy Pan powiedział do Mojżesza:

— Ten człowiek musi ponieść śmierć, niech całe zgromadzenie go ukamieniuje poza obozem. Całe zgromadzenie wyprowadziło go poza obóz i ukamienowało, i umarł, jak Pan rozkazał Mojżeszowi.

Frędzle na skrajach szat

I Pan powiedział do Mojżesza:

— Przemów do synów Izraela i powiedz im, aby robili sobie frędzle na skrajach swoich szat przez wszystkie pokolenia, a do frędzli niech przyprowadzą sznurek z błękitnej tkaniny. I będziecie mieć te frędzle, żebyście na nie spoglądali i przypominali sobie wszystkie przykazania Pana, aby je

wypełnić, a nie podążali za własnym sercem i własnymi oczami, za którymi idąc, cudzołożylibyście, abyście pamiętali i wypełniali wszystkie moje przykazania, i byli święci dla waszego Boga. Ja jestem Pan, wasz Bóg, który was wyprowadził z ziemi Egiptu, aby być waszym Bogiem. Ja jestem Pan, wasz Bóg.

Bunt Koracha, Datana i Abirama

Wtedy Korach, syn Ishara, syna Kehata, syna Lewiego, oraz Datan i Abiram, synowie Eliaba, i On, syn Peleta, synowie Rubena, wzięli ludzi, i powstałi przeciw Mojżeszowi, a wraz z nimi dwustu pięćdziesięciu mężczyzn spośród synów Izraela, naczelników zgromadzenia powołanych do rady, ludzi poważanych. Zebrali się oni przeciw Mojżeszowi i Aaronowi i powiedzieli do nich:

— Bierzecie zbyt dużo na siebie! Przecież całe to zgromadzenie, wszyscy oni są święci i wśród nich jest Pan. Dlaczego więc wynosicie się ponad zgromadzenie Pana?

Gdy Mojżesz to usłyszał, upadł na twarz, i powiedział do Koracha i do całej jego gromady:

— Jutro rano Pan pokaże, kto jest jego, kto jest święty i może zbliżyć się do niego. Kogo bowiem wybrał, temu pozwoli zbliżyć się do siebie. Tak więc uczynicie: Weźcie sobie kadzielnice, ty, Korach i cała twoja gromada. I włóżcie w nie ogień, i jutro umieśćcie w nich kadzidło przed Panem, a ten człowiek, którego Pan wybierze, będzie święty. Bierzecie zbyt dużo na siebie, synowie Lewiego.

I powiedział Mojżesz do Koracha:

— Słuchajcie, proszę, synowie Lewiego. Czy wam to mało, że Bóg Izraela oddzielił was od zgromadzenia Izraela, aby zbliżyć was do siebie, abyście pełnili służbę w przybytku Pana i abyście stali przed zgromadzeniem, i mu służyli? I ciebie, a wraz z tobą wszystkich twoich braci, synów Lewiego, zbliżył do siebie, a wy jeszcze zabiegacie o kapłaństwo? Dlatego ty i cała twoja gromada zbuntowaliście się przeciw Panu, bo kim jest Aaron, że szemracie przeciw niemu?

Wtedy Mojżesz kazał przywołać Datana i Abirama, synów Eliaba, lecz oni odpowiedzieli:

— Nie przyjdziemy. Nie dość, że nas wyprowadziłeś z ziemi opływającej mlekiem i miodem, aby nas uśmiercić na tej pustyni, to jeszcze chcesz obwołać się naszym władcą? Ponadto nie wprowadziłeś nas do ziemi opływającej mlekiem i miodem ani nie dałeś nam w dziedzictwo pól i winnic. Czy chcesz tym mężczyznom wyłupić oczy? Nie przyjdziemy.

Wtedy Mojżesz bardzo się rozgniewał i powiedział do Pana:

— Nie zważaj na ich ofiarę. Nie wziąłem od nich żadnego osła ani też nikogo z nich nie skrzywdziłem.

Potem Mojżesz powiedział do Koracha:

— Ty i cała twoja gromada stawcie się jutro przed Panem, ty, oni i Aaron: Każdy z was niech weźmie swoją kadzielnicę i nałoży w nią kadzidła, i niech każdy przyniesie przed Pana swoją kadzielnicę, razem dwieście pięćdziesiąt kadzielnic, również ty i Aaron, każdy przyniesie swoją kadzielnicę.

Każdy więc wziął swoją kadzielnicę, włożył w nią ogień, nałożył na niego kadzidła i stanęli u wejścia do Namiotu Zgromadzenia wraz z Mojżeszem i Aaronem. A Korach zebrał przeciwko nim całe zgromadzenie u wejścia do Namiotu Zgromadzenia i wtedy

chwala Pana ukazała się całemu ludowi. I Pan powiedział do Mojżesza i Aarona:

— Odłączcie się od tego zgromadzenia, abym mógł je w jednej chwili zniszczyć.

Lecz oni upadli na twarz i powiedzieli:

— O Boże, Boże duchów wszelkiego ciała! Czy jeśli zgrzeszy jeden człowiek, będziesz się gniewał na całe zgromadzenie?

Pan powiedział do Mojżesza:

— Przemów do zgromadzenia i powiedz im: Oddalcie się od namiotu Koracha, Datana i Abirama.

Mojżesz wstał więc i podszedł do Datana i Abirama, a za nim poszli starsi Izraela. I powiedział do zgromadzenia:

— Oddalcie się, proszę, od namiotów tych bezbożnych ludzi i nie dotykajcie niczego, co do nich należy, abyście nie zginęli przez wszystkie ich grzechy.

I oddalili się od namiotów Koracha, Datana i Abirama z każdej strony. Datan zaś i Abiram wyszli i stali u wejścia do swoich namiotów razem ze swoimi żonami, synami i małymi dziećmi.

Wtedy Mojżesz powiedział:

— Po tym poznacie, że Pan mnie posłał, abym dokonał wszystkich tych dzieł, i że nic z własnej woli nie czynię. Jeśli ci ludzie umrą taką śmiercią jak wszyscy ludzie albo zostaną ukarani tak jak inni, to nie Pan mnie posłał. Ale jeśli Pan uczyni coś nowego i ziemia otworzy swoją paszczę, i pochłonie ich oraz wszystko, co do nich należy, i żywcem zstąpią do piekła, wtedy poznacie, że ci mężczyźni rozdrażnili Pana.

Gdy tylko skończył wypowiadać wszystkie te słowa, ziemia rozstąpiła się pod nimi. A ziemia otworzyła swoją paszczę, i pochłonięła ich oraz ich domy i wszystkich ludzi, którzy byli przy Korachu, i cały ich dobytek. I zstąpili oni razem ze

wszystkim, co mieli, żywcem do piekła, i ziemia ich okryła, tak zginęli spośród zgromadzenia. Wszyscy zaś Izraelici, którzy stali wokół nich, uciekli na ich krzyk, bo mówili:

— By i nas ziemia nie pochłonęła.

Wyszedł też ogień od Pana i pochłonął tych dwustu pięćdziesięciu mężczyzn, którzy ofiarowali kadzidło. I Pan powiedział do Mojżesza:

— Powiedz do Eleazara, syna kapłana Aarona, niech pobiera kadzielnice z tego pogorzelniska, a ogień niech rozrzuci dalej. Są bowiem poświęcone. A kadzielnice tych, którzy zgrzeszyli przeciwko własnym duszom, rozbijcie na blachy na pokrycie ołtarza. Ofiarowali je bowiem przed Panem, są więc poświęcone. Dlatego będą znakiem dla synów Izraela.

Pozbierał więc kapłan Eleazar miedziane kadzielnice, w których ofiarowali ci, którzy spłonęli, i rozbito je na blachy na pokrycie ołtarza. Na pamiątkę dla synów Izraela, aby żaden obcy, który nie jest z potomstwa Aarona, nie zbliżał się do składania kadzidła przed Panem i żeby go nie spotkało to, co spotkało Koracha i jego gromady, jak Pan mu powiedział przez Mojżesza. A nazajutrz całe zgromadzenie synów Izraela szemrało przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi:

— Wy spowodowaliście śmierć ludu Pana.

I gdy zgromadzenie zbierało się przeciw Mojżeszowi i Aaronowi, spojrzeli w stronę Namiotu Zgromadzenia, a oto okrył go obłok i ukazała się chwała Pana. Wtedy Mojżesz z Aaronem przyszli przed Namiot Zgromadzenia. I Pan powiedział do Mojżesza:

— Wyjdźcie spośród tego zgromadzenia, a zniszczę je w mgnieniu oka.

I upadli na twarz. Potem Mojżesz powiedział do Aarona:

— Weź kadzielnicę, włóż w nią ogień z ołtarza, nałóż też kadzidła i pójdz szybko do zgromadzenia, i zrób przebłaganie za nich, bo już wyszedł gniew od Pana i już zaczęła się plaga. Aaron wziął więc kadzielnicę, jak mu rozkazał Mojżesz, i pobiegł w środek zgromadzenia, a oto już zaczęła się plaga wśród ludzi, nałożył kadzidła i dokonał przebłagania za lud. I Aaron stał między umarłymi i żywymi i plaga została powstrzymana. Tych, co umarli od tej plagi, było czternaście tysięcy siedemset, oprócz tych, którzy umarli w związku ze sprawą Koracha. Potem Aaron wrócił do Mojżesza przed wejście do Namiotu Zgromadzenia, a plaga została zatrzymana.

Usunięcie skutków kary za bunt Koracha

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Mów do synów Izraela i weź od każdego z nich po lasce według domów ich ojców, od wszystkich ich naczelników według domów ich ojców dwanaście lasek, a imię każdego napisz na jego lasce. A imię Aarona napiszesz na lasce Lewiego, gdyż jedna laska będzie dla każdego naczelnika z domu ich ojców. I położysz je w Namiocie Zgromadzenia przed Świadectwem, gdzie się z wami spotykam. I stanie się tak, że laska tego, kogo wybiorę, zakwitnie, i uśmierzę przed sobą szemrania synów Izraela, jakie kierują przeciwko wam.

Ponowne szemranie ludu i dalsza kara

Gdy Mojżesz przekazał to synom Izraela, wszyscy ich naczelnicy oddali mu swoje laski, po jednej lasce od każdego naczelnika z domu swego ojca, razem dwanaście lasek. Wśród ich lasek była też laska Aarona. Potem Mojżesz złożył te laski

przed Panem w Namiocie Świadectwa. Nazajutrz, gdy Mojżesz przyszedł do Namiotu Świadectwa, oto laska Aarona, z domu Lewiego, zakwitła, wypuściła pączki, wydała kwiat i dojrzałe migdały. Wtedy Mojżesz wyniósł wszystkie laski sprzed Pana do wszystkich synów Izraela, a gdy je ujrzeni, każdy z nich wziął swoją laskę. I Pan powiedział do Mojżesza:

— Połóż laskę Aarona z powrotem przed Świadectwem, aby była zachowana na znak dla buntowników, a położysz kres ich szemraniu przeciwko mnie, aby nie pomarli.

I Mojżesz tak uczynił, jak Pan mu rozkazał, tak uczynił. I synowie Izraela powiedzieli do Mojżesza:

— Oto umieramy, giniemy, wszyscy giniemy. Każdy, kto zbliża się do przybytku Pana, umrze. Czy mamy doszczętnie zginąć?

Rozgraniczenie służby kapłanów i Lewitów

Potem Pan powiedział do Aarona:

— Ty, twoi synowie i dom twego ojca z tobą, odpowiecie za nieprawość świątyni. Ty i twoi synowie z tobą również odpowiecie za nieprawość waszego kapłaństwa. A twoim braciom z pokolenia Lewiego, z rodu twego ojca, pozwól do siebie przychodzić, aby dołączyli do ciebie i usłużywali tobie, ty zaś i twoi synowie z tobą będziecie pełnić służbę przed Namiotem Świadectwa. Oni będą przestrzegać twego nakazu i pełnić straż nad całym namiotem. Nie mogą jednak zbliżać się do sprzętów świątyni i do ołtarza, żeby nie pomarli ani oni, ani wy. Przyłączą się do ciebie i będą pełnić straż przy Namiocie Zgromadzenia, przy każdej służbie namiotu. Lecz żaden obcy niech się do was nie zbliża. Wy będziecie pełnić straż w świątyni i straż przy ołtarzu, aby już nie spadł gniew na synów

Izraela. Oto wziąłem waszych braci Lewitów spośród synów Izraela. Oni są wam oddani jako dar dla Pana, aby pełnili służbę w Namiocie Zgromadzenia. Ty zaś i twoi synowie z tobą będziecie strzec waszego kapłaństwa przy każdej służbie ołtarza i poza zasłoną, i będziecie służyć. Dałem wam urząd waszego kapłaństwa jako dar. Obcy, który się zbliży, poniesie śmierć.

Udział kapłanów w darach ofiarnych

Pan mówił dalej do Aarona:

— Oto dałem tobie pod straż moje ofiary wzniesione ze wszystkich poświęconych rzeczy synów Izraela. Z powodu namaszczenia dałem je tobie i twoim synom prawem wieczystym. To będzie należeć do ciebie z rzeczy najświętszych, które nie zostaną spalone: każda ich ofiara, każda ich ofiara pokarmowa, każda ich ofiara za grzech i każda ich ofiara za przewinienie, które będą mi składać, będą to rzeczy najświętsze dla ciebie i twoich synów. W miejscu najświętszym będziesz to jeść, wszyscy mężczyźni będą z tego jedli. Będzie to dla ciebie rzeczą świętą. To też będzie dla ciebie: ofiara wzniesienia ich darów ze wszystkimi ofiarami kołysania synów Izraela. Daję je tobie, twoim synom i twoim córkom z tobą prawem wieczystym. Każdy czysty w twoim domu będzie je spożywać. Wszystko, co najlepsze z oliwy, i wszystko, co najlepsze z wina, oraz zboże, ich pierwociny, które ofiarują Panu, dałem tobie. Pierwociny ze wszystkich rzeczy znajdujących się w ich ziemi, które przyniosą Panu, będą twoje. Każdy czysty w twoim domu będzie je spożywać. Wszystko, co jest poświęcone w Izraelu, będzie twoje. Wszystko, co otwiera łono wszelkiego ciała, które przynoszą Panu, zarówno z ludzi, jak i z bydła, będzie twoje,

lecz pierworodnego z ludzi wykupisz, także pierworodne z nieczystych zwierząt wykupisz. A wykup tego, który ma jeden miesiąc, dasz według twego oszacowania pięć syklów srebra według sykla świątynnego, który wynosi dwadzieścia ger. Ale pierworodnego z krowy, pierworodnego z owcy lub pierworodnego z kozy nie wykupisz, są one święte. Ich krew wylejesz na ołtarz, a ich tłuszcz zapalisz jako ofiarę spaloną, jako miłą woń dla Pana. Ale ich mięso będzie twoje, podobnie jak mostek wzniesienia i prawa łopatka są twoje. Wszystkie ofiary wzniesienia z poświęconych rzeczy, które będą przynosić Panu synowie Izraela, dają tobie, twoim synom i twoim córkom z tobą prawem wieczystym. Jest to wieczyste przymierze soli przed Panem, dla ciebie i twojego potomstwa wraz z tobą.

Potem Pan powiedział do Aarona:

— Nie będziesz miał dziedzictwa w ich ziemi i nie będziesz miał żadnego działu wśród nich. Ja jestem twoim działem i twoim dziedzictwem pośród synów Izraela. Oto zaś synom Lewiego dałem jako dziedzictwo wszystkie dziesięciny w Izraelu za ich służbę, którą pełnią w Namiocie Zgromadzenia. A niech synowie Izraela nie zbliżają się już do Namiotu Zgromadzenia, aby nie obciążyli się grzechem i nie umarli. Ale sami Lewici będą pełnić służbę w Namiocie Zgromadzenia i sami poniosą karę za swoją nieprawość. Będzie to ustawa wieczysta przez wszystkie wasze pokolenia, że Lewici nie będą mieli dziedzictwa pośród synów Izraela. Dałem bowiem Lewitom w dziedzictwo dziesięciny synów Izraela, które przynoszą Panu jako ofiarę wzniesienia. Dlatego powiedziałem o nich: „Nie będą mieli dziedzictwa pośród synów Izraela.”

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Przemów do Lewitów i powiedz im: Gdy przyjmiecie od synów Izraela dziesięciny, które dałem wam od nich jako wasze dziedzictwo, wtedy złożycie Panu jako ofiarę wzniesienia dziesiątą część z dziesięciny. A wasza ofiara wzniesienia będzie wam poczytana za zboże z klepiska i za obfitość z tłoczni winnej. W ten sposób też i wy macie składać Panu ofiarę wzniesienia ze wszystkich waszych dziesięcin, które przyjmiecie od synów Izraela, kapłanowi Aaronowi oddacie z nich ofiarę wzniesienia należną Panu. Ze wszystkich waszych darów będziecie składać Panu wszelką ofiarę wzniesienia, ze wszystkiego, co najlepsze, ofiarujcie jego poświęconą część. Powiesz im też: Gdy będziecie oddawać z tego, co najlepsze, wtedy będzie to poczytane Lewitom jako plon z klepiska i jako plon z tłoczni winnej. I będziecie to jeść na każdym miejscu, wy i wasi domownicy, ponieważ to jest wasza zapłata za waszą służbę w Namiocie Zgromadzenia. I nie obciążycie się grzechem za to, gdy będziecie składać, co najlepsze z tego, i nie splegawicie rzeczy poświęconych synów Izraela, i nie umrzecie.

Przepisy dotyczące oczyszczenia

I Pan powiedział do Mojżesza i Aarona:

— To jest ustawa prawa, którą nadał Pan: Powiedz synom Izraela, aby przyprowadzili do ciebie czerwoną jałówkę, zdrową i bez skazy, na której jeszcze nie było jarzma. Oddacie ją kapłanowi Eleazarowi, który ją wyprowadzi poza obóz, i zostanie przed nim zabita. A kapłan Eleazar weźmie nieco z jej krwi na swój palec i pokropi nią siedem razy na wprost przed Namiotem Zgromadzenia. Potem każe spalić jałówkę na swoich oczach: spali jej skórę, mięso, krew wraz z jej odchodami. I

kapłan weźmie drewno cedrowe, hizop i karmazyn i wrzuci to do ognia, w którym płonie jałówka. Wtedy kapłan wypierze swoje szaty i umyje swoje ciało wodą, potem wejdzie do obozu i będzie nieczysty do wieczora. Również ten, który ją będzie palić, wypierze swoje szaty w wodzie i umyje swoje ciało wodą, i będzie nieczysty do wieczora. Człowiek czysty zbierze popiół tej jałówki i złoży go poza obozem na miejscu czystym, będzie on przechowywany dla zgromadzenia synów Izraela do wody oczyszczenia, jest to ofiara za grzech. Ten, który zbierał popiół jałówki, wypierze swoje szaty i będzie nieczysty do wieczora. Będzie to ustawa wieczysta dla synów Izraela i dla przybysza mieszkającego wśród was. Kto dotknie jakiegokolwiek ludzkiego trupa, będzie nieczysty przez siedem dni. Taki oczyści się tą wodą w trzecim i siódmym dniu i będzie czysty. Jeśli jednak nie oczyści się w trzecim i siódmym dniu, będzie nieczysty. Kto dotknie zwłok człowieka zmarłego, a nie oczyści się, ten zanieczyści przybytek Pana, ta dusza będzie wykluczona z Izraela. Człowiek ten nie został bowiem pokropiony wodą oczyszczenia, będzie nieczysty, a jego nieczystość pozostanie na nim. Taka jest ustawa, gdy człowiek umrze w namiocie: ktokolwiek wejdzie do tego namiotu i cokolwiek znajduje się w tym namiocie będzie nieczyste przez siedem dni. Każde naczynie odkryte, które nie ma przymocowanej pokrywy, będzie nieczyste. Kto dotknie na polu zabitego mieczem lub umarłego, lub kości ludzkich, lub grobu będzie nieczysty przez siedem dni.

O wodzie oczyszczenia

— Wezmą dla tego nieczystego nieco popiołu jałówki spalonej za grzech i na to wleją do naczynia źródlanej wody. Człowiek czysty weźmie hizop, zmoczy go w tej wodzie i pokropi namiot oraz wszystkie naczynia i wszystkich ludzi, którzy tam byli, także tego, który dotknął kości lub zabitego, lub zmarłego, lub grobu. Człowiek czysty pokropi nieczystego w trzecim i siódmym dniu, a gdy go oczyści w siódmym dniu, wypierze on swoje szaty i umyje się wodą, i wieczorem będzie czysty. A człowiek, który stał się nieczysty, a nie oczyścił się, zostanie wykluczony spośród zgromadzenia, gdyż ta dusza zbecześciła świątynię Pana. Człowiek ten nie został pokropiony wodą oczyszczenia i jest nieczysty. Będzie to dla nich ustawą wieczystą: kto skrapia wodą oczyszczenia, wypierze swoje szaty, a kto dotknie tej wody oczyszczenia, będzie nieczysty do wieczora. Czegokolwiek dotknie nieczysty, będzie nieczyste, również człowiek, który tego dotknie, będzie nieczysty do wieczora.

Woda ze skały w Meriba

I przyszło całe zgromadzenie synów Izraela na pustynię Syn w pierwszym miesiącu. I lud zamieszkał w Kadesz. Tam umarła Miriam i tam została pogrzebana. A gdy zabrakło wody dla ludu, zebrali się przeciw Mojżeszowi i Aaronowi. Lud spierał się z Mojżeszem, mówiąc:

— Obyśmy umarli, gdy nasi bracia umarli przed Panem. Dlaczego przyprowadziliście to zgromadzenie Pana na tę pustynię, abyśmy tu pomarli wraz z naszym bydłem? Po co wyprowadziliście nas z Egiptu, aby nas wprowadzić na to złe

miejsce, na miejsce, w którym nie ma ani zboża, ani fig, ani winogron, ani jabłek granatu, nie ma nawet wody do picia? Wtedy Mojżesz i Aaron przeszli przed ludu przed wejście do Namiotu Zgromadzenia i upadli na twarze. A chwała Pana ukazała się im. I Pan powiedział do Mojżesza:

— Weź laskę, zgromadźcie cały lud, ty i twój brat Aaron, i przemówcie na ich oczach do tej skały, a ona wyda z siebie wodę, wydobędziesz dla nich wodę ze skały i dasz pić całemu zgromadzeniu oraz ich zwierzętom.

Wziął więc Mojżesz laskę sprzed oblicza Pana, tak jak mu rozkazał. I Mojżesz z Aaronem zgromadzili cały lud przed skałą, i Mojżesz mówił do nich:

— Słuchajcie teraz, buntownicy! Czy z tej skały mamy wyprowadzić dla was wodę?

Następnie Mojżesz podniósł rękę i uderzył swoją laską dwa razy w skałę. Wtedy wypłynęła obficie woda i napiło się zgromadzenie oraz jego bydło. I Pan powiedział do Mojżesza i Aarona:

— Ponieważ nie uwierzyliście mi, by mnie poświęcić na oczach synów Izraela, dlatego nie wprowadzicie tego zgromadzenia do ziemi, którą im daję.

To są wody Meriba, gdzie synowie Izraela spierali się z Panem i został poświęcony w nich.

Edom odmawia Izraelowi przejścia

Potem Mojżesz wysłał z Kadesz posłańców do króla Edomu, mówiąc:

— Tak mówi twój brat Izrael: Ty znasz całą udrękę, która nas spotkała. Jak nasi ojcowie zstąpili do Egiptu i mieszkaliśmy w

Egipcie wiele lat, i Egipcjanie dręczyli nas i naszych ojców, i wołaliśmy do Pana, a wysłuchał naszego głosu i posłał Anioła, i wyprowadził nas z Egiptu. Teraz jesteśmy w Kadesz, w mieście przy twojej granicy. Pozwól nam, proszę, przejść przez twoją ziemię, nie pójdziemy przez pola ani przez winnice i nie będziemy pić wód ze studni. Pójdziemy drogą królewską, nie zboczymy ani w prawo, ani w lewo, dopóki nie przejdziemy twoich granic.

Edom odpowiedział mu:

— Nie przejdiesz przez moją ziemię, bo inaczej wyjdę przeciwko tobie z mieczem.

I synowie Izraela powiedzieli mu:

— Pójdziemy główną drogą, a jeśli będziemy pili twoją wodę, my i nasze zwierzęta, zapłacimy za to. Niczego innego nie żądamy, tylko przejdziemy pieszo.

A on odpowiedział:

— Nie przejdiesz.

I Edom wyruszył naprzeciwko nim z licznym ludem i mocną ręką. Tak Edom nie pozwolił Izraelowi przejść przez swoje granice. Izrael więc odstąpił od niego.

Śmierć Aarona na górze Hor

I synowie Izraela, całe zgromadzenie, wyruszyli z Kadesz i przyszedli do góry Hor. I Pan powiedział do Mojżesza i Aarona na górze Hor, na granicy ziemi Edomu:

— Aaron zostanie przyłączony do swego ludu, nie wejdzie bowiem do ziemi, którą dałem synom Izraela, ponieważ sprzeciwiłście się mojemu słowu przy wodach Meriba. Weź Aarona i jego syna Eleazara i przyprowadź ich na górę Hor, i

zdejmij z Aarona jego szaty, a ubierz w nie jego syna Eleazara. Aaron zaś zostanie przyłączony do swego ludu i tam umrze. I Mojżesz uczynił tak, jak Pan rozkazał, i wstąpili na górę Hor na oczach całego zgromadzenia. Mojżesz zdjął z Aarona jego szaty i ubrał w nie jego syna Eleazara. Aaron umarł tam na wierzchu góry, a Mojżesz i Eleazar zeszli z góry. Gdy całe zgromadzenie zobaczyło, że Aaron nie żyje, opłakiwał Aarona cały dom Izraela przez trzydzieści dni.

Kananejczycy walczą z Izraelem

A gdy król Aradu, Kananejczyk, który mieszkał na południu, usłyszał, że Izrael nadciąga drogą, którą przeszli szpiedzy, stoczył walkę z Izraelem i wziął jeńców. Wtedy Izrael złożył Panu ślub, mówiąc:

— Jeśli wydasz ten lud w moje ręce, całkowicie zniszczę ich miasta.

I Pan wysłuchał głosu Izraela, i wydał mu Kananejczyków. Całkowicie zniszczyli ich oraz ich miasta, a nadano temu miejscu nazwę Chorma.

Jadowite węże

Potem wyruszyli od góry Hor w kierunku Morza Czerwonego, aby obejść ziemię Edom. I lud bardzo się zniechęcił w drodze. Lud zaczął więc mówić przeciw Bogu i Mojżeszowi:

— Dlaczego wyprowadziliście nas z Egiptu, abyśmy pomarli na tej pustyni? Bo nie ma chleba ani wody, a nasza dusza obrzydziła sobie ten cienki chleb.

Zesłał więc Pan na lud węże jadowite, które go kąsały, i pomarło wiele osób z Izraela. I lud przyszedł do Mojżesza, i powiedział:

— Zgrzeszyliśmy przez to, że mówiliśmy przeciw Panu i przeciw tobie. Módl się do Pana, aby oddalił od nas te węże.

I Mojżesz modlił się za lud. Wtedy Pan powiedział do Mojżesza:

— Wykonaj jadowitego węża i umieść go na drzewcu. I stanie się tak, że każdy ukąszony, kiedy spojrzy na niego, będzie żył.

Mojżesz wykonał więc węża miedzianego i umieścił go na drzewcu, gdy wąż kogoś ukąsił, a ten spojrzał na węża miedzianego, pozostawał przy życiu. I wyruszyli synowie Izraela, i rozbili obóz w Obot.

Izraelici omijają Moab

A z Obot wyruszyli i rozbili obóz w Ijje-Haabarim na pustyni, która leży naprzeciw Moabu ku wschodowi słońca. Stamtąd wyruszyli i rozbili obóz nad potokiem Zered. Stamtąd wyruszyli i rozbili obóz po drugiej stronie rzeki Arnon, która wypływa na pustyni od granicy Amorytów. Arnon stanowi bowiem granicę Moabu między Moabitami a Amorytami. Dlatego jest powiedziane w księdze wojen Pana: *„Jak uczynił w Morzu Czerwonym i w potokach Arnonu, u ujścia tych potoków, które ciągnie się ku osadzie Ar i przylega do granicy Moabu.”* Stamtąd udali się do Beer, to jest ta studnia, o której Pan powiedział do Mojżesza:

— Zgromadź lud, a dam mu wody.

Wtedy Izrael śpiewał tę pieśń:

„Wzbierz studnio! Śpiewajcie o niej.
To studnia, którą wykopali naczelnicy,

wykopali ją dostojnicy ludu wraz z prawodawcą swoimi
laskami.”

A z tej pustyni poszli do Mattany, a z Mattany do Nahalielu, a z Nahalielu do Bamot, a z Bamot do kotliny, która jest w ziemi Moabu, i do szczytu Pizga wznoszącego się nad Jeszimonem.

Izrael zwycięża Sychona Amorejczyka

I Izrael wysłał posłańców do Sichona, króla Amorytów, mówiąc:

— Pozwól nam przejść przez twoją ziemię, nie pójdziemy ani przez pola, ani przez winnice, nie będziemy pić wód ze studni. Pójdziemy drogą królewską, dopóki nie przejdziemy twoich granic.

Sichon jednak nie pozwolił Izraelowi przejść przez swoją granicę. Sichon zebrał cały swój lud i wyszedł przeciw Izraelowi na pustynię, a gdy przyszedł do Jahazy, stoczył bitwę z Izraelem. I Izrael pobił go ostrzem miecza, i wziął w posiadanie jego ziemię od Arnonu do Jabboku, aż do ziemi synów Ammona, gdyż granica Ammonitów była silna. Wtedy Izrael zdobył wszystkie te miasta i zamieszkał we wszystkich miastach Amorytów, w Cheszbonie i we wszystkich przylegających do niego wsiach. Cheszbon był miastem Sichona, króla Amorytów, który walczył z królem Moabu i zabrał mu z rąk całą jego ziemię aż po Arnon. Dlatego mówią w przypowieści:

„Wejdźcie do Cheszbonu i niech się odbuduje, i umocni miasto Sichona. Ponieważ ogień wyszedł z Cheszbonu, płomień z miasta Sichona, i pochłonął Ar moabskie oraz wzgórza Arnonu. Biada tobie, Moabie! Zginąłeś, ludu Kemosza! Wydał swoich synów na tulaćzkę i swoje córki w niewolę Sichonowi,

królowi Amorytów. Strzelaliśmy do nich, zginął Cheszbon aż po Dibon, a zburzyliśmy je aż do Nofach, które idzie aż do Medeby.”

Tak to Izrael zamieszkał w ziemi Amorytów.

Izrael zwycięża Oga z Baszanu

Wtedy Mojżesz wysłał wywiadowców do Jazer na wyspiegowanie, a oni zdobyli jego wsie i wypędzili Amorytów, którzy tam byli. Potem zawrócili i poszli w kierunku Baszanu, tam Og, król Baszanu, wyszedł przeciwko nim, on i cały jego lud, do walki w Edre. Wtedy Pan powiedział do Mojżesza:

— Nie bój się go, gdyż wydałem go w twoje ręce wraz z całym jego ludem i ziemią i uczynisz z nim tak, jak uczyniłeś z Sichonem, królem Amorytów, który mieszkał w Cheszbonie.

I pobili go i jego synów oraz cały jego lud, tak że nikogo z niego nie pozostawili przy życiu, i wzięli w posiadanie jego ziemię.

Balak sprowadza wieszczą Bileama

Potem synowie Izraela wyruszyli i rozbili obóz na równinach Moabu, z tej strony Jordanu naprzeciw Jerycha. A Balak, syn Sippora, widział wszystko, co Izrael uczynił Amorytom. Wtedy Moab bardzo się zląkł tego ludu, bo był liczny, i zatrwożył się Moab z powodu synów Izraela. Powiedział więc Moab do starszych Midianu:

— Teraz to mnóstwo pożre wszystko wokół nas, jak wół pożera trawę na polu.

A w tym czasie królem Moabu był Balak, syn Sippora. I wysłał posłańców do Balaama, syna Beora, do Petor, które leży nad rzeką ziemi synów jego ludu, aby go wezwać tymi słowy:

– Oto z Egiptu wyszedł lud, który okrył powierzchnię ziemi i stanął naprzeciwko mnie. Dlatego teraz przyjdź, proszę, i przeklnij mi ten lud, bo jest silniejszy ode mnie. Może zdołam go pobić i wypędzić z ziemi, bo wiem, że komu błogosławisz, będzie błogosławiony, a kogo przeklinasz, będzie przeklęty. Wtedy starsi Moabu i starsi Midianu wybrali się w drogę, mając w swych rękach zapłatę za wróżbę. Przyszli do Balaama i przekazali mu słowa Balaka. On zaś powiedział do nich:
– Pozostańcie tu na noc, a dam wam odpowiedź, jaką mi oznajmi Pan.

I zostali książęta Moabu u Balaama. I przyszedł Bóg do Balaama, i powiedział:

– Cóż to za ludzie są u ciebie?

Balaam odpowiedział Bogu:

– Balak, syn Sippora, król Moabu, wysłał ich do mnie, mówiąc: „Oto z Egiptu wyszedł lud, który okrył powierzchnię ziemi. Przyjdź więc teraz, przeklnij mi go, może zdołam go pokonać i wypędzić.”

Bóg powiedział do Balaama:

– Nie idź z nimi i nie przeklnij tego ludu, bo jest on błogosławiony.

Gdy Balaam wstał rano, powiedział do książąt Balaka:

– Wracajcie do waszej ziemi, bo Pan nie pozwala mi iść z wami.

Wstali więc książęta Moabu, przyszli do Balaka i powiedzieli:

– Balaam nie chciał iść z nami.

Wtedy Balak ponownie wysłał książąt – liczniejszych i dostojniejszych od pierwszych. Przybyli oni do Balaama i powiedzieli mu:

— Tak mówi Balak, syn Sippora: Nie zwlekaj z przyjściem do mnie. Ja bowiem wielce cię uczczę i uczynię wszystko, co mi powiesz, tylko przyjdź, proszę, i przeklnij mi ten lud.

Balaam odpowiedział sługom Balaka:

— Choćby Balak dał mi swój dom pełen srebra i złota, nie mógłbym przekroczyć słowa Pana, mego Boga, i uczynić przeciwko niemu czegoś małego czy wielkiego. Lecz zostańcie tu i wy, proszę, na noc, a dowiem się, co Pan jeszcze będzie do mnie mówił.

I przyszedł Bóg do Balaama w nocy, i powiedział do niego:

— Jeśli ci mężczyźni przyjdą, aby cię wezwać, wstań i idź z nimi, uczynisz jednak, co ci rozkażę.

Anioł Pański i oślica Balaama

Wstał więc Balaam rano, osiodłał swoją oślicę i pojechał z książętami Moabu. I zapłonął gniew Boga, że on poszedł, i stanął Anioł Pana na drodze jako przeciwnik. On zaś jechał na swojej oślicy i z nim dwaj jego słudzy. A gdy oślica zobaczyła Anioła Pana stojącego na drodze z obnażonym mieczem w ręku, zboczyła z drogi i poszła w pole. Balaam zaś bił oślicę, aby ją zawrócić na drogę. Wtedy Anioł Pana stanął na ścieżce między winnicami, a płot był z jednej i z drugiej strony. A gdy oślica zobaczyła Anioła Pana, przyparła do muru i przygniotła do niego nogę Balaama, a on znowu ją bił. Potem Anioł Pana poszedł dalej i stanął w ciasnym miejscu, gdzie nie można go było wyminąć ani z prawej, ani z lewej strony. A gdy oślica zobaczyła Anioła Pana, padła pod Balaamem. Wtedy Balaam bardzo się rozgniewał i bił oślicę kijem. Wtedy Pan otworzył usta tej oślicy, a ona powiedziała do Balaama:

— Cóż ci uczyniłam, że już trzy razy mnie zbiłeś?

Balaam odpowiedział oślicy:

— Ponieważ drwisz ze mnie. Gdybym miał miecz w ręku, teraz bym cię zabił.

Oślica powiedziała do Balaama:

— Czy nie jestem twoją oślicą, na której jeździsz, odkąd mnie dostałeś aż do dziś? Czy miałam zwyczaj tak tobie czynić?

A on odpowiedział:

— Nie.

Wówczas Pan otworzył oczy Balaama i zobaczył Anioła Pana stojącego na drodze z obnażonym mieczem w ręku, i pochylił się, i upadł na twarz. A Anioł Pana powiedział do niego:

— Dlaczego zbiłeś swoją oślicę trzy razy? Oto wyszedłem, by się tobie sprzeciwić, bo twoja droga jest przewrotna przede mną. A oślica widziała mnie i ustępowała przede mną trzy razy, gdyby nie ustąpiła przede mną, już bym cię teraz zabił, a ją pozostawił przy życiu.

Balaam powiedział więc do Anioła Pana:

— Zgrzeszyłem, bo nie wiedziałem, że stanąłeś naprzeciwko mnie na drodze, dlatego teraz, jeśli to ci się nie podoba, zawrócę.

Lecz Anioł Pana powiedział do Balaama:

— Jedź z tymi ludźmi, ale będziesz mówił tylko to, co tobie powiem.

I poszedł Balaam z księżętami Balaka.

Bileam i Balak

A gdy Balak usłyszał, że Balaam nadchodzi, wyszedł mu naprzeciw, do pewnego miasta Moabu, które leżało na granicy Arnonu, na końcu granicy. I Balak powiedział do Balaama: – Czyż nie posłałem do ciebie pilnie, aby cię wezwać? Dlaczego nie przyszedłeś do mnie? Czyż nie potrafię cię uczcić?

Balaam odpowiedział Balakowi:

– Oto przybyłem do ciebie. Czy mogę cokolwiek powiedzieć? Będę mówił słowo, które Bóg włoży w moje usta.

Poszedł więc Balaam z Balakiem i przyszedli do Kariat-Chusot. Balak złożył w ofierze woły i owce i posłał do Balaama oraz do książy, którzy z nim byli. A nazajutrz Balak zabrał Balaama i zaprowadził go na wyżyny Baala, skąd mógł widzieć kraniec obozu ludu. I Balaam powiedział do Balaka:

– Zbuduj mi tu siedem ołtarzy i przygotuj mi tu siedem cielców i siedem baranów.

Uczył więc Balak tak, jak powiedział Balaam, potem Balak i Balaam ofiarowali po jednym cielcu i jednym baranie na każdym ołtarzu. Wtedy Balaam powiedział do Balaka:

– Pozostań przy swoim całopaleniu, a ja pójdę, może Pan spotka się ze mną, a cokolwiek mi objawi, powiem ci.

I poszedł na wzgórze.

Bileam błogosławi Izraela

I Bóg spotkał się z Balaamem, i Balaam powiedział do niego:

– Postawiłem siedem ołtarzy i ofiarowałem po jednym cielcu i jednym baranie na każdym ołtarzu.

Wówczas Pan włożył słowa w usta Balaama i powiedział:

– Wróć do Balaka i tak mu powiedz.

I wrócił do niego, a oto stał przy swoim całopaleniu, on i wszyscy książęta Moabu. I rozpoczął swą przypowieść, mówiąc: — „Balak, król Moabu, sprowadził mnie z Aramu, z gór wschodnich tymi słowy: »Przyjdź, przeklnij mi Jakuba, przyjdź, złorzecz Izraelowi.« Jakże mam przeklinać tego, kogo Bóg nie przeklął? I jak mam złorzeczyć temu, komu Pan nie złorzeczył? Gdyż widzę go ze szczytu skał, spoglądam na niego z pagórków, oto ten lud będzie mieszkać osobno, do innych narodów nie będzie zaliczony. Któż policzy proch Jakuba, któż policzy choćby czwartą część Izraela? Niech umrę śmiercią sprawiedliwych i niech mój koniec będzie taki jak ich.”

Wtedy Balak powiedział do Balaama:

— Cóż mi uczyniłeś? Sprowadziłem cię, abyś przeklął moich wrogów, a oto ty im wielce błogosławiłeś.

A on odpowiedział:

— Czy nie mam pilnować tego, by mówić to, co Pan włożył w moje usta?

I Balak powiedział do niego:

— Chodź, proszę, ze mną na inne miejsce, z którego będziesz mógł ich widzieć, zobaczysz tylko ich skraj, wszystkich nie zobaczysz. Przeklnij mi ich stamtąd.

I zaprowadził go na pole Sofim, na szczyt góry Pizga, tam zbudował siedem ołtarzy i ofiarował po jednym cielcu i jednym baranie na każdym ołtarzu. I powiedział do Balaka:

— Pozostań tu przy swoim całopaleniu, a ja pójdę tam na spotkanie Pana.

I Pan wyszedł na spotkanie z Balaamem, włożył słowa w jego usta i powiedział:

— Wróć do Balaka i tak mu powiedz.

Przyszedł więc do niego, a oto on stał przy swoim całopaleniu, a z nim książęta Moabu. I Balak zapytał go:

— Cóż ci Pan powiedział?

I rozpoczął swą przypowieść tymi słowy:

— „Wstań, Balaku, i słuchaj, nakłoń swego ucha, synu Sippora. Bóg nie jest człowiekiem, aby miał kłamać, ani synem człowieczym, żeby miał żałować. Czy on powie coś, a tego nie uczyni? Czy wypowie, a nie spełni? Oto otrzymałem rozkaz, żeby błogosławić, on błogosławił, a ja tego nie mogę odwrócić. Nie dostrzegł nieprawości w Jakubie ani nie widział przestępstwa w Izraelu. Pan, jego Bóg, jest z nim, a okrzyk króla – przy nim. Bóg wyprowadził ich z Egiptu, jego moc jest jak u jednoroźca. Nie ma bowiem zaklęcia przeciw Jakubowi ani wroźby przeciw Izraelowi. Już od tego czasu będzie się mówić o Jakubie i o Izraelu: »Czego dokonał Bóg!« Oto lud powstanie jak silny lew, jak młody lew się podnosi, nie położy się, aż pozre zdobycz i wypije krew zabitych.”

Wtedy Balak powiedział do Balaama:

— Ani ich nie przeklinaj więcej, ani im też nie błogosław.

I Balaam odpowiedział Balakowi:

— Czy nie powiedziałem ci, że cokolwiek powie Pan, to uczynię?

Balak powiedział do Balaama:

— Chodź, proszę, zaprowadzę cię na inne miejsce, może się spodoba Bogu, żebyś ich stamtąd przeklął.

Wtedy Balak wziął Balaama na szczyt Peor, który wznosi się nad pustynią. I Balaam powiedział do Balaka:

— Zbuduj mi siedem ołtarzy i przygotuj mi tu siedem cielców i siedem baranów.

Balak uczynił więc tak, jak mu rozkazał Balaam, i ofiarował po jednym cielcu i jednym baranie na każdym ołtarzu. Gdy Balaam zauważył, że Pan upodobał sobie błogosławić Izraela, nie poszedł jak przedtem szukać wróżby, lecz zwrócił swoją twarz ku pustyni. I Balaam podniósł swoje oczy, i zobaczył Izraela obozującego według swoich pokoleń. Wtedy Duch Boży spoczął na nim. I rozpoczął swoją przypowieść tymi słowy: — „Wypowiedź Balaama, syna Beora, wypowiedź człowieka, który ma otwarte oczy. Wypowiedź tego, który słyszał słowa Boga, który miał widzenie Wszchemocnego, a padając, miał otwarte oczy: Jak piękne są twoje namioty, Jakubie, twoje przybytki, Izraelu! Rozciągnęły się jak doliny, jak ogrody przy rzece, jak aloesy, które Pan zasadził, jak cedry nad wodami. Popłynie woda z jego wiadra, jego nasienie będzie w wielu wodach, jego król przewyższy Agaga i jego królestwo będzie wyniesione. Bóg wyprowadził go z Egiptu, jego moc jest jak u jednorożca, pożre wrogie sobie narody, pokruszy ich kości i przeszyje je swymi strzałami. Położył się, leży jak lew, jak silny lew: któż go obudzi? Błogosławiony ten, kto cię błogosławi, a przeklęty ten, kto cię przeklina.”

Proroctwo Bileama

Wtedy zapłonął gniew Balaka na Balaama i klasnął w dłonie. I Balak powiedział do Balaama:

— Wezwałem cię, abys przeklinał moich wrogów, a oto już trzy razy ich błogosławiłeś. Uciekaj więc teraz do siebie.

Powiedziałem, że wielce cię uczczę, lecz oto Pan pozbawił cię tej czci.

I Balaam powiedział do Balaka:

— Czy i twoim posłom, których do mnie wysłałeś, nie powiedziałem: „Choćby Balak dał mi swój dom pełen srebra i złota, nie będę mógł przekroczyć słowa Pana, bym sam z siebie uczynił coś dobrego lub złego, co Pan mi powie, to będę mówił.” Teraz idę do mego ludu, ale chodź i oznajmię ci, co ten lud uczyni twemu ludowi w przyszłości.

I rozpoczął swoją przypowieść tymi słowy:

— „Wypowiedź Balaama, syna Beora, wypowiedź człowieka, który ma otwarte oczy. Wypowiedź tego, który słyszał słowa Boga, który ma wiedzę o Najwyższym, który miał widzenie Wszechmocnego, a padając, miał otwarte oczy: Ujrzę go, ale nie teraz, zobaczę go, ale nie z bliska, gwiazda wzejdzie z Jakuba, berło powstanie z Izraela i pobije książąt Moabu oraz wytraci wszystkich synów Seta. Edom stanie się posiadłością, Seir też stanie się posiadłością swoich wrogów, a Izrael będzie sobie poczynał mężnie. Z Jakuba powstanie władca i wyniszczy resztki miasta.”

A gdy spojrział na Amaleka, rozpoczął swą przypowieść tymi słowy:

— „Amalek był pierwszym z narodów, lecz jego końcem będzie wieczna zguba.”

Potem spojrział na Kenitów i rozpoczął swą przypowieść tymi słowy:

— „Twoje mieszkanie jest mocne, a swoje gniazdo założyłeś na skale. A jednak Kenita będzie spustoszony, aż Aszszur weźmie cię w niewolę.”

Znowu rozpoczął swą przypowieść tymi słowy:

— „Ach! Któż żyw zostanie, gdy Bóg to uczyni? Przypłyną bowiem okręty od wybrzeża Kittim i pognąbią Aszszur, pognąbią też Eber, lecz i oni sami zginą na zawsze.”

Potem Balaam wstał i odszedł, i wrócił do siebie. Balak także poszedł swoją drogą.

Izrael oddaje cześć Baalowi Peorowi

Potem Izrael zamieszkał w Szittim i lud zaczął uprawiać nierząd z córkami Moabu. One zapraszały lud do ofiar swoich bogów. A lud jadł i oddawał pokłon ich bogom. I Izrael przyłączył się do Baal-Peora, i Pan bardzo rozgniewał się na Izraela. Wtedy Pan powiedział do Mojżesza:

— Zbierz wszystkich naczelników ludu i powieś ich przed Panem na słońcu, aby zapalczywość gniewu Pana odwróciła się od Izraela.

Mojżesz powiedział więc do sędziów Izraela:

— Niech każdy z was zabije swoich ludzi, którzy przyłączyli się do Baal-Peora.

A oto jeden z synów Izraela przyszedł i przyprowadził do swoich braci Midianitkę na oczach Mojżesza i na oczach całego zgromadzenia synów Izraela, którzy płakali przed wejściem do Namiotu Zgromadzenia. Gdy zobaczył to Pinchas, syn Eleazara, syna Aarona, kapłana, wstał spośród zgromadzenia i wziął do ręki oszczep. I poszedł za tym Izraelitą do namiotu, przebił oboje, tego Izraelitę oraz kobietę przez jej podbrzusze. I plaga wśród synów Izraela została powstrzymana. A tych, którzy umarli od tej plagi, było dwadzieścia cztery tysiące.

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Pinchas, syn Eleazara, syna Aarona, kapłana, odwrócił mój gniew od synów Izraela, gdyż okazał wśród nich gorliwość ze względu na mnie, tak że nie wytraciłem synów Izraela w mojej zazdrości. Dlatego powiedz mu: Oto zawieram z nim moje

przymierze pokoju. Będzie to dla niego i dla jego potomstwa po nim przymierze wiecznego kapłaństwa, ponieważ okazał gorliwość o swego Boga i dokonał przebłagania za synów Izraela.

A imię tego Izraelity, który został zabity wraz z Midianitką, było Zimri, był to syn Salu, naczelnika domu swego ojca, z pokolenia Symeona. Imię zabitej Midianitki było Kozbi, była to córka Sura, naczelnika w swoim narodzie i w domu swego ojca w Midianie. I Pan powiedział do Mojżesza:

— Odnście się wrogo do Midianitów i pobijcie ich. Ponieważ oni odnosili się wrogo do was przez swoje podstępny, a podeszli was przez Baal-Peora i przez ich siostrę Kozbi, córkę księcia Midianu, która została zabita w dniu plagi z powodu Peora.

Spis ludu izraelskiego w Moabie

A po tej pladze Pan powiedział do Mojżesza i Eleazara, syna Aarona, kapłana:

— Policzcie całe zgromadzenie synów Izraela, od dwudziestego roku życia wzwyż, według domów ich ojców, wszystkich zdolnych do walki w Izraelu.

Przemówił więc Mojżesz i kapłan Eleazar do nich na równinach Moabu, nad Jordanem, naprzeciw Jerycha:

— Policzcie lud, od dwudziestego roku życia wzwyż, jak Pan rozkazał Mojżeszowi i synom Izraela, którzy wyszli z ziemi Egiptu.

Ruben, pierworodny Izraela: synowie Rubena to Henoch, od którego pochodzi rodzina Henochitów, Pallu, od którego pochodzi rodzina Palluitów, Chesron, od którego pochodzi rodzina Chesronitów, i Karmi, od którego pochodzi rodzina

Karmitów. To są rodziny Rubenitów, a było ich policzonych czterdzieści trzy tysiące siedmuset trzydziestu. A synowie Pallu to Eliab. Synowie zaś Eliaba to Nemuel, Datan i Abiram. To ten Datan i Abiram, osławieni wśród zgromadzenia, którzy zbuntowali się przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi z gromadą Koracha, gdy zbuntowali się przeciwko Panu. I ziemia otworzyła swoją paszczę, i pochłonęła ich razem z Korachem, podczas gdy cała gromada zginęła, ogień pochłonął dwustu pięćdziesięciu mężczyzn. Stali się oni znakiem. Lecz synowie Koracha nie umarli. Synowie Symeona według swych rodzin to: Nemuel, od którego pochodzi rodzina Nemuelitów, Jamin, od którego rodzina Jaminitów, Jachin, od którego rodzina Jachinitów, Zerach, od którego rodzina Zerachitów, Szaul, od którego rodzina Szaulitów. To są rodziny Symeonitów, a było ich dwadzieścia dwa tysiące dwustu. Synowie Gada według swych rodzin to: Sefon, od którego pochodzi rodzina Sefonitów, Chaggi, od którego rodzina Chaggitów, Szuni, od którego rodzina Szunitów, Ozni, od którego rodzina Oznitów, Er, od którego rodzina Erytów, Arod, od którego rodzina Arodytów, Ariel, od którego rodzina Arielitów. To są rodziny synów Gada według ich spisu, czterdzieści tysięcy pięciuset. Synowie Judy to Er i Onan. Er i Onan umarli w ziemi Kanaan. Synowie Judy według swych rodzin to: Szela, od którego pochodzi rodzina Szelitów, Peres, od którego rodzina Peresyków, Zerach, od którego rodzina Zerachitów. Synowie Peresa to: Chesron, od którego rodzina Chesronitów, Chamul, od którego rodzina Chamulitów. To są rodziny Judy według ich spisu, siedemdziesiąt sześć tysięcy pięciuset. Synowie Issachara według swych rodzin to: Tola, od którego pochodzi rodzina Tolaitów, Puwwa, od którego rodzina Puwwitów,

Jaszub, od którego rodzina Jaszubitów, Szimrona, od którego rodzina Szimronitów. To są rodziny Issachara według ich spisu, sześćdziesiąt cztery tysiące trzystu. Synowie Zebulona według swych rodzin to: Sered, od którego pochodzi rodzina Seredytów, Elon, od którego rodzina Elonitów, Jachleel, od którego rodzina Jachleelitów. A to są rodziny Zebulonitów według ich spisu, sześćdziesiąt tysięcy pięciuset. Synowie Józefa według swych rodzin to Manasses i Efraim. Synowie Manasses a to: Makir, od którego pochodzi rodzina Makirytów, a Makir spłodził Gileada, od Gileada pochodzi rodzina Gileadczyków. To są synowie Gileada: Jezer, od którego rodzina Jezerytów, Chelek, od którego rodzina Chelekitów, Asriel, od którego rodzina Asrielitów, Szechem, od którego rodzina Szechemitów, Szemida, od którego rodzina Szemidaitów, oraz Chefer, od którego rodzina Cheferytów. A Selofchad, syn Chefera, nie miał synów, lecz tylko córki, a imiona córek Selofchada to: Machla, Noa, Chogla, Milka i Tirsza. To są rodziny Manasses a według ich spisu, pięćdziesiąt dwa tysiące siedmiuset. To są synowie Efraima według swych rodzin: Szutelach, od którego pochodzi rodzina Szutelachitów, Becher, od którego rodzina Becherytów, Tachan, od którego rodzina Tachanitów. A to są synowie Szutelacha: Eran, od którego rodzina Eranitów. To są rodziny synów Efraima według ich spisu: trzydzieści dwa tysiące pięciuset. To są synowie Józefa według swych rodzin. A synowie Beniamina według swych rodzin to: Bela, od którego pochodzi rodzina Belaitów, Aszbel, od którego rodzina Aszbelitów, Achiram, od którego rodzina Achiramitów, Szufam, od którego rodzina Szufamitów, Chufam, od którego rodzina Chufamitów. Synowie Beli to Ard i Naaman, od Arda rodzina Ardytów, a od

Naamana rodzina Naamitów. To są synowie Beniamina według swych rodzin. Ich liczba wynosi czterdzieści pięć tysięcy sześćset. To są synowie Dana według swych rodzin: Szucham, od którego pochodzi rodzina Szuchamitów. To są rodziny Dana według swych rodzin. Wszystkich rodzin Szuchamitów według ich spisu było sześćdziesiąt cztery tysiące czterystu. Synowie Aszera według swych rodzin to: Jimna, od którego pochodzi rodzina Jimnaitów, Jiszwi, od którego rodzina Jiszwitów, Beria, od którego rodzina Beriaitów. Synowie Berii to: Cheber, od którego rodzina Cheberytów, Malkiel, od którego rodzina Malkielitów. A córce Aszera było na imię Sarach. To są rodziny synów Aszera według ich spisu: pięćdziesiąt trzy tysiące czterystu. Synowie Neftalego według swych rodzin to: Jachseel, od którego pochodzi rodzina Jachseelitów, Guni, od którego rodzina Gunitów, Jeser, od którego rodzina Jeserytów, Szillem, od którego rodzina Szillemitów. To są rodziny Neftalego według ich rodzin. Ich liczba wynosi czterdzieści pięć tysięcy czterystu. To jest liczba synów Izraela: sześćset jeden tysięcy siedemset trzydziestu.

I Pan powiedział do Mojżesza:

— Pomędzy nich zostanie podzielona ziemia jako dziedzictwo według liczby imion. Liczniejszemu dasz większe dziedzictwo, a mniej licznemu dasz mniejsze dziedzictwo. Każdemu będzie dane jego dziedzictwo według liczby policzonych. Ziemia jednak będzie rozdzielona przez losowanie, otrzymają dziedzictwo według imion pokoleń swoich ojców. Zgodnie z losem będzie rozdzielone dziedzictwo pomiędzy liczne i nieliczne.

Oto policzeni z Lewitów według swych rodzin: Gerszon, od którego pochodzi rodzina Gerszonitów, Kehat, od którego

rodzina Kehatytów, Merari, od którego rodzina Meraritów. To są rodziny Lewiego: rodzina Libnitów, rodzina Chebronitów, rodzina Machlitów, rodzina Muszitów, rodzina Korachitów, a Kehat spłodził Amrama. A żonie Amrama było na imię Jochebed, była to córka Lewiego, która mu się urodziła w Egipcie, to ona urodziła Amramowi Aarona i Mojżesza oraz ich siostrę Miriam. Aaronowi urodzili się Nadab i Abihu, Eleazar i Itamar. Ale Nadab i Abihu umarli, gdy ofiarowali inny ogień przed Panem. A ich liczba wynosiła dwadzieścia trzy tysiące, wszystkich mężczyzn od miesiąca wzwyż, nie zostali jednak policzeni wśród synów Izraela, gdyż nie dano im dziedzictwa pośród synów Izraela. To są ci policzeni przez Mojżesza i kapłana Eleazara, oni policzyli synów Izraela na równinach Moabu, nad Jordanem, naprzeciw Jerycha. Lecz wśród nich nie było nikogo z tych policzonych przez Mojżesza i kapłana Aarona, gdy policzyli synów Izraela na pustyni Synaj, Pan bowiem powiedział o nich:

— Z pewnością umrą na pustyni.

I nie pozostał żaden z nich oprócz Kaleba, syna Jefunnego, i Jozuego, syna Nuna.

Prośba córek Selofchada

Wtedy przyszły córki Selofchada, syna Chefera, syna Gileada, syna Makira, syna Manassesa, z rodu Manassesa, syna Józefa, a to są imiona jego córek: Machla, Noa, Chogla, Milka i Tirsza. I stanęły przed Mojżeszem, przed kapłanem Eleazarem, przed naczelnikami i całym zgromadzeniem u wejścia do Namiotu Zgromadzenia i powiedziały:

— Nasz ojciec umarł na pustyni, ale nie należał do zgrai tych, którzy zbuntowali się przeciw Panu w gromadzie Koracha. Umarł za własny grzech, a nie miał synów. Dlaczego imię naszego ojca miałyby zniknąć z jego rodziny przez to, że nie miał syna? Dajcie nam posiadłość pośród braci naszego ojca. Mojżesz przedstawił więc ich sprawę Panu. I Pan powiedział do Mojżesza:

— Córki Selofchada słusznie mówią: Daj im koniecznie dziedziczną posiadłość pośród braci ich ojca, a przenieś na nie dziedzictwo ich ojca. I przemów do synów Izraela tak: Jeśli ktoś umrze, a nie miał syna, wtedy przeniesiecie jego dziedzictwo na jego córkę. A jeśli nie miał córki, to dacie jego dziedzictwo jego braciom. A jeśli nie miał braci, to dacie jego dziedzictwo braciom jego ojca. A jeśli jego ojciec nie miał braci, to dacie jego dziedzictwo najbliższemu krewnemu z jego rodziny, aby je odziedziczył. I będzie to dla synów Izraela ustawą prawną, jak Pan rozkazał Mojżeszowi.

Mojżesz wyznacza Jozuego swoim następcą

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Wstąp na tę górę Abarim i spójrz na ziemię, którą dałem synom Izraela. A gdy ją zobaczysz, zostaniesz i ty przyłączony do swego ludu, jak został przyłączony twój brat Aaron. Dlatego że sprzeciwiłście się mojemu rozkazowi na pustyni Syn, podczas buntu zgromadzenia, i nie uświęciliście mnie na ich oczach u tych wód. To są wody Meriba w Kadesz, na pustyni Syn.

Wtedy Mojżesz powiedział do Pana:

– Niech Pan, Bóg duchów wszelkiego ciała, ustanowi męża nad zgromadzeniem, który będzie wychodził przed nim i który będzie wchodził przed nim, który będzie je wyprowadzał i który będzie je przyprowadzał, aby zgromadzenie Pana nie było jak owce, które nie mają pasterza.

Pan powiedział do Mojżesza:

– Weź do siebie Jozuego, syna Nuna, męża, w którym jest mój Duch, i połóż na nim swoją rękę. I postaw go przed kapłanem Eleazarem i przed całym zgromadzeniem, i na ich oczach daj mu polecenie. I przenieś na niego część swojej godności, aby go słuchało całe zgromadzenie synów Izraela. Będzie on stawał przed kapłanem Eleazarem, aby ten za niego radził się przed Panem za pośrednictwem sądu Urim. Na jego rozkaz będą wychodzić i na jego rozkaz będą wchodzić – on, a z nim wszyscy synowie Izraela, całe zgromadzenie.

I Mojżesz uczynił tak, jak Pan mu rozkazał. Wziął Jozuego i postawił go przed kapłanem Eleazarem i przed całym zgromadzeniem. Następnie położył na niego swoje ręce i dał mu polecenie, tak jak Pan nakazał przez Mojżesza.

Ofiary codzienne

I Pan powiedział do Mojżesza:

– Rozkaż synom Izraela i powiedz im: Przestrzegajcie składania mi w wyznaczonym czasie mojej ofiary, mojego pokarmu dla moich spalanych ofiar na miłą woń dla mnie. I powiedz im: To jest ofiara spalana, którą będziecie składać Panu: dwa roczne baranki bez skazy codziennie, na nieustanne całopalenie, jednego baranka będziesz składać rankiem, a drugiego wieczorem. Do tego na ofiarę pokarmową jedną

dziesiątą efy mąki pszennej zmieszanej z jedną czwartą hinu wyciśniętej oliwy. To jest nieustanne całopalenie, które ustalono na górze Synaj jako miłą woń, ofiarę spalaną dla Pana. A jej ofiarą z płynów będzie jedna czwarta hinu na jednego baranka, ofiarę z płynów, z mocnego napoju, wylejesz w miejscu świętym dla Pana. Drugiego baranka będziesz składał wieczorem, złożysz go podobnie jak poranną ofiarę pokarmową i ofiarę z płynów – jako ofiarę spalaną na miłą woń dla Pana.

Ofiary w sabat i w pierwszy dzień miesiąca

— Lecz w dniu szabatu złożysz dwa roczne baranki bez skazy i dwie dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę z pokarmów wraz z jej ofiarą z płynów. To jest całopalenie sobotnie w każdy szabat, oprócz nieustannego całopalenia i jego ofiary z płynów. A na początku każdego waszego miesiąca będziecie składać Panu całopalenie: dwa młode cielce, jednego barana, siedem rocznych baranków bez skazy, i trzy dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę pokarmową na każdego cielca oraz dwie dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę pokarmową na każdego barana, i jedną dziesiątą efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę pokarmową na każdego baranka jako całopalenie na miłą woń, ofiarę spalaną dla Pana. Ich ofiarami z płynów będą: pół hinu wina na każdego cielca, jedna trzecia hinu na każdego barana i jedna czwarta hinu na każdego baranka, to jest całopalenie na nowiu księżyca przez wszystkie miesiące roku. Także jednego kozła ze stada jako ofiarę za grzech będziecie składać Panu oprócz nieustannego całopalenia oraz jego ofiary z płynów.

Ofiary w określone święta

— A pierwszego miesiąca, czternastego dnia, jest Pascha Pana. A piętnastego dnia tego miesiąca jest uroczyste święto: przez siedem dni będziecie jeść przaśne chleby. Pierwszego dnia będzie święte zgromadzenie, nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. Lecz złożycie Panu ofiarę spalaną na całopalenie: dwa młode cielce, jednego barana i siedem rocznych baranków. Mają być bez skazy. A ich ofiara pokarmowa będzie z mąki pszennej zmieszanej z oliwą: będziecie składać trzy dziesiąte efy na każdego cielca, a dwie dziesiąte na każdego barana. Po jednej dziesiątej efy złożysz na każdego baranka z tych siedmiu baranków, i jednego kozła na ofiarę za grzech, na dokonanie przebłagania za was. Będziecie to wszystko składać oprócz porannego całopalenia, które jest nieustannym całopaleniem. Tak każdego dnia przez te siedem dni będziecie składać pokarm ofiary spalanej na miłą woń dla Pana. Będziecie to składać oprócz nieustannego całopalenia i jego ofiary z płynów. A siódmego dnia będziecie mieli święte zgromadzenie, nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. A w dniu pierwocin, gdy będziecie składać Panu nową ofiarę pokarmową, gdy się wypełnią wasze tygodnie, będziecie mieli święte zgromadzenie, nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. I złożycie Panu całopalenie na miłą woń: dwa młode cielce, jednego barana, siedem rocznych baranków. A na ich ofiarę pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą: trzy dziesiąte efy na każdego cielca, dwie dziesiąte na każdego barana. Po jednej dziesiątej na każdego baranka z tych siedmiu baranków, i jednego kozła z kóz na dokonanie przebłagania za was. Będziecie to wszystko składać oprócz nieustannego

całopalenia i jego ofiary pokarmowej, które mają być bez skazy, wraz z ich ofiarami z płynów.

Dalsze szczegóły o ofiarach świątecznych

— Pierwszego dnia siódmego miesiąca będziecie mieli święte zgromadzenie, nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. Będzie to dla was dzień wesołego trąbienia. I złożycie jako całopalenie, na miłą woń dla Pana, jednego młodego cielca, jednego barana oraz siedem rocznych baranków bez skazy. A ich ofiarą pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą będzie: trzy dziesiąte efy na cielca, dwie dziesiąte części na barana, i jedna dziesiąta na każdego baranka z tych siedmiu baranków, oraz jednego kozła z kóz jako ofiarę za grzech, by dokonać za was przebłagania. Oprócz comiesięcznego całopalenia i jego ofiary pokarmowej, oprócz nieustannego całopalenia i jego ofiary pokarmowej oraz ich ofiar z płynów, zgodnie z ich przepisem, na miłą woń, będzie to ofiara spalana dla Pana. Dziesiątego dnia tego siódmego miesiąca będziecie mieć święte zgromadzenie i będziecie trapić swoje dusze. Nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. I złożycie Panu całopalenie, na miłą woń, jednego młodego cielca, jednego barana i siedem rocznych baranków. Mają być bez skazy. A ich ofiarą pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą będzie: trzy dziesiąte efy na cielca, dwie dziesiąte na barana, i jedna dziesiąta na każdego baranka z tych siedmiu baranków, oraz jednego kozła z kóz na ofiarę za grzech oprócz ofiary za grzech na przebłaganie i oprócz nieustannego całopalenia i jego ofiary pokarmowej oraz ich ofiar z płynów. A piętnastego dnia tego siódmego miesiąca będziecie mieć święte zgromadzenie. Nie

będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy, lecz będziecie obchodzić święto dla Pana przez siedem dni. I złożycie całopalenie jako ofiarę spalaną, na miłą woń dla Pana, trzynaście młodych cielców, dwa barany i czternaście rocznych baranków. Mają być bez skazy. A ich ofiarą pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą będzie: trzy dziesiąte efy na każdego cielca z tych trzynastu cielców i dwie dziesiąte na każdego barana z tych dwóch baranów, i jedna dziesiąta na każdego baranka z tych czternastu baranków, oraz jednego kozła z kóz na ofiarę za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów. A drugiego dnia złożycie dwanaście młodych cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy, i ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według ich przepisów, oraz jednego kozła z kóz na ofiarę za grzech, oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i ich ofiar z płynów. A trzeciego dnia złożycie jedenaście cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy, i ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według ich przepisów, oraz jednego kozła na ofiarę za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów. A czwartego dnia złożycie dziesięć cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy, ich ofiarę pokarmową i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według ich przepisów, oraz jednego kozła z kóz na ofiarę za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary

z płynów. A piątego dnia złożycie dziewięć cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy, i ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według ich przepisów, oraz jednego kozła na ofiarę za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów. A szóstego dnia złożycie osiem cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy, i ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według ich przepisów, oraz jednego kozła na ofiarę za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiar z płynów. A siódmego dnia złożycie siedem cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy, i ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według ich przepisów, oraz jednego kozła na ofiarę za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów. A ósmego dnia będziecie mieli uroczyste święto. Nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. Złożycie całopalenie jako ofiarę spalaną, na miłą woń dla Pana, jednego cielca, jednego barana, siedem rocznych baranków bez skazy, ich ofiarę pokarmową i ich ofiary z płynów do cielca, do barana i do każdego baranka, według ich liczby i według ich przepisów, oraz jednego kozła na ofiarę za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów. To wszystko będziecie składać Panu podczas waszych uroczystych świąt oprócz waszych ślubów i dobrowolnych ofiar na wasze całopalenia, na wasze ofiary pokarmowe, na wasze ofiary z płynów i na wasze ofiary pojednawcze.

I Mojżesz powiedział synom Izraela wszystko, co Pan mu rozkazał.

Przepisy o ślubach

Potem Mojżesz powiedział do naczelników pokoleń pośród synów Izraela:

— Oto co Pan rozkazał. Jeśli mężczyzna złoży Panu ślub lub przysięgę i zwiąże swoją duszę zobowiązaniem, to nie złamie swego słowa, wypełni wszystko według tego, co wyszło z jego ust. Jeśli kobieta złoży Panu ślub i zwiąże się zobowiązaniem w domu swego ojca, w swojej młodości, a jej ojciec usłyszy ślub i zobowiązanie, którym związała swoją duszę, a jej ojciec będzie milczał o tym, wtedy wszystkie jej śluby będą ważne i każde zobowiązanie, którym związała swą duszę, będzie ważne. Lecz jeśli jej ojciec sprzeciwi się jej w dniu, kiedy usłyszy o wszystkich jej ślubach i zobowiązaniach, którymi związała swoją duszę, wtedy nie będą ważne. Pan przebaczy jej, gdyż jej ojciec sprzeciwił się temu. Ale jeśli mając męża, złożyła ślub lub wypowiedziała swymi ustami coś, czym związała swoją duszę, a jej mąż to usłyszał i milczał o tym w dniu, gdy to usłyszał, to jej śluby będą ważne i jej zobowiązania, którymi związała swoją duszę, będą ważne. Lecz jeśli w dniu, gdy jej mąż usłyszał o tym, sprzeciwił się temu, to unieważnia jej ślub, który złożyła, i to, co wypowiedziała swymi ustami, czym związała swoją duszę, a Pan jej przebaczy. Ale każdy ślub wdowy i rozwiedzionej, którym związały swoją duszę, będzie ważny. Lecz jeśli w domu swego męża złożyła ślub lub związała swoją duszę zobowiązaniem przysięgi, a jej mąż usłyszał to i milczał o tym, i nie sprzeciwił się temu, wtedy wszystkie jej śluby będą

ważne i każdy obowiązek, którym zobowiązała swoją duszę, będzie ważny. Ale jeśli jej mąż sprzeciwił się temu w dniu, kiedy to usłyszał, to wszelki ślub i zobowiązanie, jakie padły z jej ust, będą nieważne, jej mąż je unieważnił, a Pan jej przebaczy. Wszelki ślub i wszelką przysięgę zobowiązania na trapienie duszy może jej mąż potwierdzić lub może unieważnić. A jeśli jej mąż będzie milczał dzień po dniu, to potwierdza wszystkie jej śluby i wszystkie jej zobowiązania, które ją wiążą. Potwierdza je, ponieważ milczał o tym w dniu, kiedy je usłyszał. Lecz jeśli je usłyszał i dopiero później unieważni, to poniesie jej nieprawość.

To są ustawy, które Pan przykazał Mojżeszowi, między mężem a jego żoną, między ojcem a jego córką w jej młodości, póki jest w domu swego ojca.

Zemsta na Midianitach

I Pan powiedział do Mojżesza:

— Pomścij krzywdy synów Izraela na Midianitach. Potem zostaniesz przyłączony do swego ludu.

Mojżesz powiedział więc do ludu:

— Przygotujcie spośród siebie mężczyzn do bitwy, aby wyruszyli przeciw Midianitom i dokonali na nich zemsty Pana. Wyślcie na wojnę po tysiącu z każdego pokolenia, ze wszystkich pokoleń Izraela.

I wyznaczono z tysięcy Izraela po tysiącu z każdego pokolenia, dwanaście tysięcy gotowych do walki. I Mojżesz wysłał ich na wojnę po tysiącu z każdego pokolenia, posłał też z nimi Pinchasa, syna kapłana Eleazara, na wojnę, a w jego rękę były święte sprzęty i trąby sygnałowe. Wtedy walczyli z

Midianitami, jak Pan rozkazał Mojżeszowi, i pozabijali wszystkich mężczyzn. Oprócz innych zabitych, zabili też królów Midianu: Ewiego, Rekema, Sura, Chura i Rebę – pięciu królów Midianu. Zabili też mieczem Balaama, syna Beora. Synowie Izraela wzięli do niewoli kobiety Midianu i ich dzieci, zabrali też całe ich bydło i trzody, i cały ich majątek. Spalili też ogniem wszystkie ich miasta, w których mieszkali, oraz wszystkie ich zamki. I zabrali cały łup oraz całą zdobycz zarówno z ludzi, jak i ze zwierząt. I przyprowadzili więźniów, zdobycz i łup do Mojżesza, do kapłana Eleazara i do zgromadzenia synów Izraela, do obozu na równinach Moabu, które są nad Jordanem, naprzeciw Jerycha. A Mojżesz, kapłan Eleazar i wszyscy naczelnicy zgromadzenia wyszli im naprzeciw poza obóz. I Mojżesz bardzo się rozgniewał na dowódców wojska, tysiączników i setników, którzy wrócili z walki. I mówił do nich Mojżesz:

— Czy zostawiliście przy życiu wszystkie kobiety? Oto one za radą Balaama spowodowały, że synowie Izraela dopuścili się przewinienia przeciwko Panu w związku z Peorem, a to spowodowało plagę na zgromadzenie Pana. Zabijcie więc teraz wszystkich chłopców spośród dzieci, zabijcie też każdą kobietę, która obcowała z mężczyzną. Lecz wszystkie dziewczyny, które nie obcowały z mężczyzną, zostawcie przy życiu dla siebie.

Oczyszczenie zwycięzców przed podziałem zdobyczy

— A wy sami zostańcie przez siedem dni poza obozem. Każdy, kto zabił człowieka, i każdy, kto dotknął zabitego, niech się oczyści trzeciego i siódmego dnia, wy i wasi jeńcy. Oczyszcicie również każdą szatę, wszelkie przedmioty skórzane i wszystko,

co wykonano z koziej sierści, a także wszelkie drewniane przedmioty.

Potem kapłan Eleazar powiedział do wojowników, którzy wyruszyli na wojnę:

— Taka jest ustawa prawa, którą Pan nadał Mojżeszowi: Tylko złoto, srebro, miedź, żelazo, cynę i ołów, wszystko, co może znieść ogień, przeprowadzicie przez ogień i będzie czyste, jednak najpierw będzie oczyszczone wodą oczyszczenia. Wszystko zaś, co nie może znieść ognia, oczyścicie wodą. Siódmego dnia wypierzecie też swoje szaty i będziecie czyści, a potem wejdziecie do obozu.

Podział zdobyczy

Następnie Pan powiedział do Mojżesza:

— Razem z kapłanem Eleazarem i głowami spośród ojców zgromadzenia policz całą zdobycz uprowadzoną w ludziach i zwierzętach. I podziel zdobycz na dwie części: pomiędzy tych, którzy wyruszyli na wojnę, i pomiędzy całe zgromadzenie. Od wojowników, którzy wyruszyli na wojnę, pobierz też daninę dla Pana, po jednym na pięćset, tak z ludzi, jak i wołów, osłów i owiec. Weź to z ich połowy i oddaj kapłanowi Eleazarowi na ofiarę wzniesienia dla Pana. A z połowy synów Izraela weź po jednym z pięćdziesięciu z ludzi, wołów, osłów, owiec, słowem ze wszystkich zwierząt, i oddaj to Lewitom, którzy pełnią straż przy przybytku Pana.

I Mojżesz, i kapłan Eleazar uczynili tak, jak Pan rozkazał Mojżeszowi. A zdobycz z pozostałego łupu, który zdobyli wojownicy, wynosiła sześćset siedemdziesiąt pięć tysięcy owiec, siedemdziesiąt dwa tysiące wołów, sześćdziesiąt jeden tysięcy

osłów, i trzydzieści dwa tysiące kobiet, które nie obcowały z mężczyzną. Połowa przypadająca w udziale tym, którzy wyruszyli na wojnę, wynosiła trzysta trzydzieści siedem tysięcy pięćset owiec. Danina dla Pana z tych owiec wynosiła sześćset siedemdziesiąt pięć sztuk. Wołów było trzydzieści sześć tysięcy, a z tego danina dla Pana – siedemdziesiąt dwie. Osłów było trzydzieści tysięcy pięćset, a z tego danina dla Pana – sześćdziesiąt jeden. Ludzi było szesnaście tysięcy, a z tego danina dla Pana – trzydzieści dwie osoby. I Mojżesz oddał kapłanowi Eleazarowi daninę na ofiarę wzniesienia dla Pana, tak jak Pan rozkazał Mojżeszowi. A z połowy należącej do synów Izraela, którą Mojżesz oddzielił od tych, którzy wyruszyli na wojnę, (połowa należąca do zgromadzenia wynosiła trzysta trzydzieści siedem tysięcy pięćset owiec, trzydzieści sześć tysięcy wołów, trzydzieści tysięcy pięćset osłów, i szesnaście tysięcy osób). Z tej połowy należącej do synów Izraela Mojżesz wziął po jednym na pięćdziesiąt z ludzi i zwierząt, i dał to Lewitom pełniącym straż przy przybytku Pana, tak jak Pan rozkazał Mojżeszowi. Wtedy przyszli do Mojżesza dowódcy wojska, tysiącznicy i setnicy. I powiedzieli do niego: – My, twoi słudzy, policzyliśmy wojowników, którzy byli pod naszym dowództwem, i nie brakuje z nas ani jednego. Dlatego przynieśliśmy na ofiarę dla Pana to, co każdy zdobył: złote przedmioty, łańcuszki, bransolety, pierścienie, kolczyki i naszyjniki, by dokonać prześlągania za nasze dusze przed Panem.

Mojżesz i kapłan Eleazar przyjęli więc od nich to złoto, wszystkie wykonane przedmioty. A całego złota tej ofiary, którą oddali Panu, od tysiączników i setników, było szesnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt syklów. Wojownicy bowiem

zatrzymali łup, każdy dla siebie. Mojżesz i kapłan Eleazar przyjęli to złoto od tysięcy i setników i zanieśli do Namiotu Zgromadzenia jako pamiątkę synów Izraela przed Panem.

Rubenicci, Gadyci i połowa Manassesytów zajmują Zajordanie

A synowie Rubena i synowie Gada mieli bardzo liczne stada. Gdy zobaczyli ziemię Jazer i ziemię Gilead, że jest to miejsce odpowiednie dla bydła, przyszli ci synowie Gada i synowie Rubena i powiedzieli do Mojżesza, kapłana Eleazara oraz do naczelników zgromadzenia:

— Atarot, Dibon, Jazer, Nimra, Cheszbon, Eleale, Sebam, Nebo i Beon, ziemia, którą Pan podbił przed zgromadzeniem Izraela, jest ziemią odpowiednią dla bydła, a twoi słudzy mają liczne bydło.

Mówili dalej:

— Jeśli znaleźliśmy łaskę w twoich oczach, niech ta ziemia będzie dana twoim sługom w posiadanie, a nie przeprowadzaj nas za Jordan.

Wtedy Mojżesz odpowiedział synom Gada i synom Rubena:

— Czy wasi bracia pójdą na wojnę, a wy tu będziecie siedzieć? Dlaczego zniechęcacie serca synów Izraela, aby nie przeprawili się do ziemi, którą dał im Pan? Tak właśnie postępowali wasi ojcowie, gdy ich posłałem z Kadesz-Barnea, aby wyszpiegowali tę ziemię. Kiedy dotarli aż do doliny Eszkol i zobaczyli ziemię, zniechęcili serca synów Izraela, aby nie weszli do ziemi, którą Pan im dał. Dlatego w tym dniu zapłonął gniew Pana i przysiągł: „Na pewno nikt z tych ludzi, którzy wyszli z Egiptu, od dwudziestego roku życia wzwyż, nie ujrzy tej ziemi, którą

przysięgłem Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, ponieważ nie szli za mną w pełni.” Oprócz Kaleba, syna Jefunnego, Kenizyty, i Jozuego, syna Nuna, ponieważ oni w pełni szli za Panem. I zapłonął gniew Pana na Izraela, i sprawił, że tułali się po pustyni przez czterdzieści lat, aż wyginęło całe pokolenie, które czyniło źle w oczach Pana. A oto powstaliście w miejsce waszych ojców jako plemię grzesznych ludzi, aby jeszcze bardziej wzmóc zapalczywość gniewu Pana przeciw Izraelowi. Jeśli bowiem odwrócić się od kroczenia za nim, wtedy on znowu pozostawi ich na tej pustyni, a w ten sposób zgubicie cały ten lud.

Wtedy zbliżyli się do niego i powiedzieli:

— Tu zbudujemy zagrody dla naszego bydła i miasta dla naszych dzieci. My zaś sami zbrojnie i ochoczo pójdziemy przed synami Izraela, aż zaprowadzimy ich na ich miejsce, a nasze dzieci będą mieszkały w miastach obwarowanych ze względu na mieszkańców tej ziemi. Nie wrócimy do swoich domów, dopóki każdy spośród synów Izraela nie otrzyma swojego dziedzictwa. Nie weźmiemy dziedzictwa razem z nimi po tamtej stronie Jordanu i dalej, ponieważ nasze dziedzictwo przypadło nam po tej stronie Jordanu, po stronie wschodniej. Mojżesz powiedział im:

— Jeśli uczynicie to, co powiedzieliście, i uzbrojeni pójdziecie przed Panem na wojnę. I każdy z was zbrojnie przejdzie Jordan przed Panem, aż wypędzi swoich wrogów przed sobą. I ziemia zostanie podbita przed Panem, a potem wrócicie, to będziecie niewinni przed Panem i przed Izraelem, a ta ziemia będzie waszą posiadłością przed Panem. Lecz jeśli nie uczynicie tego, oto zgrzeszycie przeciw Panu, a wieście, że wasz grzech was

znajdzie. Budujcie więc miasta dla waszych dzieci i zagrody dla waszych owiec, uczynicie to, co wyszło z waszych ust.

Wtedy synowie Gada i synowie Rubena powiedzieli do Mojżesza:

– Twoi słudzy uczynią tak, jak nasz pan rozkazuje. Nasze dzieci, nasze żony, nasze trzody i całe nasze bydło pozostaną tu, w miastach Gileadu. Twoi słudzy natomiast, wszyscy uzbrojeni na wojnę, pójdą przed Panem, jak mówi nasz pan.

I Mojżesz wydał rozkaz o nich kapłanowi Eleazarowi, Jozuemu, synowi Nuna, i naczelnikom spośród ojców pokoleń synów Izraela. Mojżesz powiedział im:

– Jeśli synowie Gada i synowie Rubena przejdą z wami za Jordan, wszyscy uzbrojeni do wojny przed Panem, a ziemia zostanie podbita przed wami, wtedy dacie im ziemię Gilead w posiadanie. Lecz jeśli uzbrojeni nie przejdą z wami, wtedy otrzymają dziedzictwo pośród was w ziemi Kanaan.

Synowie Gada i synowie Rubena odpowiedzieli:

– Uczynimy to, co Pan powiedział do twoich sług. Pójdziemy uzbrojeni przed Panem do ziemi Kanaan, a posiadłość naszego dziedzictwa zostanie po tej stronie Jordanu.

Mojżesz dał wtedy synom Gada, synom Rubena i połowie pokolenia Manasses, syna Józefa, królestwo Sichona, króla Amorytów, i królestwo Oga, króla Baszanu, ziemię z jej miastami i granicami, a także miasta tej ziemi dokoła. I synowie Gada odbudowali Dibon, Atarot i Aroer, Atrot, Szofan, Jazer i Jogboha, Bet-Nimra, Bet-Haran, miasta warowne i zagrody dla stad. Synowie Rubena zaś odbudowali Cheszbón, Eleale i Kiriataim, Nebo, Baal-Meon, ich nazwy zmieniono, także Sybma, a miasta, które zbudowali, nazwali od swoich imion. Synowie Makira, syna Manasses, poszli do Gileadu,

zdobyli go i wypędzili Amorytów, którzy tam mieszkali. I Mojżesz dał Gilead Makirowi, synowi Manassesesa, a ten w nim zamieszkał. Potem Jair, syn Manassesesa, poszedł i zdobył ich wsie, które nazwał Chawot-Jair. Także i Nobe poszedł i zdobył Kenat z jego wioskami, które nazwał Nobe, od swojego imienia.

Etapy wędrówki Izraelitów

Oto miejsca postojów synów Izraela, którzy wyszli z ziemi Egiptu ze swymi zastępami pod wodzą Mojżesza i Aarona. Na rozkaz Pana Mojżesz spisał ich wymarsze według etapów. A oto ich wymarsze według etapów: Wyruszyli z Ramses w pierwszym miesiącu, piętnastego dnia tego pierwszego miesiąca, nazajutrz po święcie Paschy synowie Izraela wyszli pod potężną ręką na oczach wszystkich Egipcjan. Podczas gdy Egipcjanie grzebali wszystkich pierworodnych, których Pan zabił wśród nich. Także i nad ich bogami Pan dokonał sądu. Wyruszyli więc synowie Izraela z Ramses i rozbili obóz w Sukkot. Wyruszyli z Sukkot i rozbili obóz w Etam, które leży na skraju pustyni. Wyruszyli z Etam i wrócili do Pi-Hachirof, które leży naprzeciw Baal-Sefon, i rozbili obóz przed Migdol. Wyruszyli z Pi-Hachirof, przeszli przez środek morza na pustyni i po trzech dniach drogi po pustyni Etam rozbili obóz w Mara. Wyruszyli z Mara i przyszli do Elim. A w Elim było dwanaście źródeł wody i siedemdziesiąt palm i tam rozbili obóz. Wyruszyli z Elim i rozbili obóz nad Morzem Czerwonym. Wyruszyli znad Morza Czerwonego i rozbili obóz na pustyni Sin. Wyruszyli z pustyni Sin i rozbili obóz w Dofka. Wyruszyli z Dofka i rozbili obóz w Alusz. Wyruszyli z Alusz i rozbili obóz w Refidim, gdzie lud nie miał wody do picia. Wyruszyli z Refidim

i rozbili obóz na pustyni Synaj. Wyruszyli z pustyni Synaj i rozbili obóz w Kibrot-Hattaawa. Wyruszyli z Kibrot-Hattaawa i rozbili obóz w Chaserot. Wyruszyli z Chaserot i rozbili obóz w Ritma. Wyruszyli z Ritma i rozbili obóz w Rimmon-Peres. Wyruszyli z Rimmon-Peres i rozbili obóz w Libnie. Wyruszyli z Libny i rozbili obóz w Rissa. Wyruszyli z Rissa i rozbili obóz w Kehelata. Wyruszyli z Kehelata i rozbili obóz na górze Szefer. Wyruszyli z góry Szefer i rozbili obóz w Charada. Wyruszyli z Charada i rozbili obóz w Makhelot. Wyruszyli z Makhelot i rozbili obóz w Tachat. Wyruszyli z Tachat i rozbili obóz w Terach. Wyruszyli z Terach i rozbili obóz w Mitka. Wyruszyli z Mitka i rozbili obóz w Chaszmona. Wyruszyli z Chaszmona i rozbili obóz w Moserot. Wyruszyli z Moserot i rozbili obóz w Bene-Jaakan. Wyruszyli z Bene-Jaakan i rozbili obóz w Chor-Haggidgad. Wyruszyli z Chor-Haggidgad i rozbili obóz w Jotbata. Wyruszyli z Jotbata i rozbili obóz w Abrona. Wyruszyli z Abrona i rozbili obóz w Esjon-Geber. Wyruszyli z Esjon-Geber i rozbili obóz na pustyni Syn, to jest w Kadesz. Wyruszyli z Kadesz i rozbili obóz na górze Hor, na granicy ziemi Edomu. Wtedy wstąpił kapłan Aaron na górę Hor na rozkaz Pana i tam umarł w czterdziestym roku po wyjściu synów Izraela z ziemi Egiptu, w pierwszym dniu piątego miesiąca. Aaron miał sto dwadzieścia trzy lata, kiedy umarł na górze Hor. A król Aradu, Kananejczyk, który mieszkał na południu w ziemi Kanaan, usłyszał, że nadciągają synowie Izraela. Wyruszyli z góry Hor i rozbili obóz w Salmona. Wyruszyli z Salmona i rozbili obóz w Punon. Wyruszyli z Punon i rozbili obóz w Obot. Wyruszyli z Obot i rozbili obóz w Ijje-Abarim, na granicy Moabu. Wyruszyli z Ijjim i rozbili obóz w Dibon-Gad. Wyruszyli z Dibon-Gad i rozbili obóz w Almon-Diblataim. Wyruszyli z Almon-Diblataim

i rozbili obóz na górach Abarim, naprzeciwko Nebo. Wyruszyli z gór Abarim i rozbili obóz na równinach Moabu, nad Jordanem, naprzeciw Jerycha. I rozłożyli się nad Jordanem, od Bet-Jezimot aż do Abel-Szittim, na równinach Moabu.

Nakaz usunięcia tubylców z Kanaanu

I Pan przemówił do Mojżesza na równinach Moabu, nad Jordanem, naprzeciw Jerycha, tymi słowy:

— Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy przeprawicie się przez Jordan do ziemi Kanaan, wtedy wypędzicie przed sobą wszystkich mieszkańców tej ziemi i zniszczycie wszystkie ich obrazy i wszystkie ich odlane posągi i spustoszycie wszystkie ich wyżyny. A wypędziwszy mieszkańców ziemi, zamieszkacie w niej, gdyż dałem wam tę ziemię w posiadanie. I rozdzielicie tę ziemię przez losowanie jako dziedzictwo, według waszych rodzin. Licniejszemu dacie większe dziedzictwo, a mniej licznemu dacie mniejsze dziedzictwo. Gdzie komu los przypadnie, to będzie jego, otrzymacie dziedzictwo według pokolenia waszych ojców. Jeśli jednak nie wypędzicie przed sobą mieszkańców tej ziemi, wtedy ci, których z nich pozostawicie, będą jak ciernie w waszych oczach i jak kolce dla waszych boków i będą was gnębić w tej ziemi, w której będziecie mieszkać. Wtedy uczynię wam to, co zamierzałem uczynić im.

Granice ziemi kanaanejskiej i jej podział

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Rozkaż synom Izraela i powiedz im: Gdy wejdziecie do ziemi Kanaan, to jest ziemia, która wam przypadnie jako

dziedzictwo, ziemia Kanaan w swoich granicach. Wasza południowa granica będzie od pustyni Syn wzdłuż granic Edomu, a granica południowa pobiegnie od brzegu Morza Słonego, od wschodu. Granica ta skręci od południa ku Maale-Akrabbim i pobiegnie aż do Syn, i dojdzie od południa do Kadesz-Barnea. Stamtąd pobiegnie do Chasar-Addar i przejdzie aż do Asmon. A ta granica skręci od Asmon aż do rzeki Egiptu, a skończy się przy morzu. Jako zachodnią granicę będziecie mieli Morze Wielkie – ono będzie waszą zachodnią granicą. A to będzie wasza północna granica: od Morza Wielkiego wymierzycie sobie do góry Hor. Potem od góry Hor wymierzycie granicę aż do wejścia do Hemat, a krańce tej granicy sięgną do Sedada. Następnie granica ta pobiegnie aż do Zifronu, a skończy się w Chasar-Enan. To będzie wasza północna granica. A wschodnią granicę wymierzycie od Chasar-Enan do Szefam. Granica ta pobiegnie od Szefam aż do Ribla, od wschodu Ain, i ta granica zejdzie w dół, i dosięgnie brzegu morza Kinneret od wschodu. Następnie ta granica zejdzie ku Jordanowi, a zakończy się przy Morzu Słonym. To będzie wasza ziemia ze swymi granicami wokół.

Wtedy Mojżesz rozkazał synom Izraela:

– To jest ziemia, którą odziedziczycie przez losowanie, którą Pan rozkazał dać dziewięciu i pół pokoleniu. Bo pokolenie synów Rubena według domów swych ojców i pokolenie synów Gada według domów swych ojców już otrzymały swoje dziedzictwo i połowa pokolenia Manassesu już otrzymała swoje dziedzictwo. Te dwa i pół pokolenia otrzymały swoje dziedzictwo po tej stronie Jordanu, naprzeciw Jerycha, na wschodzie.

I Pan powiedział do Mojżesza:

— Oto imiona mężczyzn, którzy rozdzielać wam ziemię: kapłan Eleazar i Jozue, syn Nuna. Weźmiecie też po jednym naczelniku z każdego pokolenia do rozdzielenia ziemi w dziedzictwo. A oto imiona tych mężczyzn: z pokolenia Judy – Kaleb, syn Jefunnego. Z pokolenia synów Symeona – Samuel, syn Ammihuda. Z pokolenia Beniamina – Eliad, syn Kislona. Z pokolenia synów Dana – naczelnik Bukki, syn Jogliego. Z synów Józefa, z pokolenia synów Manassesesa – naczelnik Channiel, syn Efoda, a z pokolenia synów Efraima – naczelnik Kemuel, syn Sziftana. Z pokolenia Zebulona – naczelnik Elisafan, syn Parnacha. Z pokolenia synów Issachara – naczelnik Paltiel, syn Azzana. Z pokolenia synów Aszera – naczelnik Achihud, syn Szelomiego. A z pokolenia synów Neftalego – naczelnik Pedahel, syn Ammihuda. To są ci, którym Pan rozkazał rozdzielić dziedzictwo synom Izraela w ziemi Kanaan.

Miasta Lewitów

I Pan powiedział do Mojżesza na równinach Moabu, nad Jordanem, naprzeciw Jerycha:

— Rozkaż synom Izraela, aby dali Lewitom ze swej dziedzicznej posiadłości miasta na zamieszkanie, dacie Lewitom też pastwiska dokoła ich miast. Będą mieli miasta na mieszkanie, a ich pastwiska będą dla ich bydła, dla ich dobytku i dla wszystkich ich zwierząt. Pastwiska miast, które dacie Lewitom, będą rozciągać się na tysiąc łokci wokół murów miasta. Odmierzycie również poza miastem dwa tysiące łokci po stronie wschodniej, po stronie południowej też dwa tysiące łokci, także po stronie zachodniej dwa tysiące łokci i po stronie

północnej dwa tysiące łokci, a miasto będzie w środku. To będą pastwiska ich miast. A spośród tych miast, które dacie Lewitom, sześć będzie miastami schronienia, które przekażecie, aby mógł tam uciec zabójca. Oprócz nich dacie im czterdzieści dwa miasta. Wszystkich miast, które dacie Lewitom, będzie czterdzieści osiem wraz z ich pastwiskami. A miasta, które im dacie, będą pochodziły z posiadłości synów Izraela, od liczniejszego dacie więcej, a od mniej liczniejszego dacie mniej, każdy da Lewitom ze swoich miast stosownie do otrzymanego dziedzictwa.

Miasta schronienia

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy przejdziecie przez Jordan do ziemi Kanaan, wyznaczcie sobie miasta, które będą dla was miastami schronienia, aby mógł tam uciec zabójca, który zabił kogoś nieumyślnie. Te miasta będą dla was miastami schronienia przed mścicielem, aby zabójca nie poniósł śmierci, zanim nie stanie przed zgromadzeniem na sąd. A z miast, które oddacie, sześć będzie dla was miastami schronienia. Trzy miasta dacie z tej strony Jordanu, a trzy miasta dacie w ziemi Kanaan, będą one miastami schronienia. Tych sześć miast będzie schronieniem dla synów Izraela, dla obcego i dla przybysza, który mieszka wśród was, aby mógł tam uciec każdy, kto by zabił człowieka nieumyślnie. Jeśli jednak uderzy go przedmiotem żelaznym, tak że ten umrze, jest mordercą. Morderca poniesie śmierć. Jeśli uderzy go kamieniem, który ma w ręce i którym można zabić, a ten umrze, jest mordercą. Morderca poniesie śmierć. Albo jeśli

uderzy go ręcznym przedmiotem drewnianym, którym można zabić, a ten umrze, jest mordercą. Morderca poniesie śmierć. Mściciel krwi sam zabije tego mordercę. Gdziekolwiek go spotka, sam go zabije. Jeśli z nienawiści popchnie go albo rzuci w niego czymś z zasadzki, a ten umrze, albo jeśli z wrogości uderzy go ręką, a ten umrze, to ten, który uderzył, poniesie śmierć, bo jest mordercą. Mściciel krwi zabije mordercę, gdziekolwiek go spotka. Lecz jeśli niespodziewanie i bez wrogości go popchnie albo rzuci w niego czymkolwiek bez zasadzki, albo jeśli nie widząc, upuści na niego jakiś kamień, którym można zabić, a ten umrze, chociaż nie był jego wrogiem ani nie szukał jego krzywdy, wtedy zgromadzenie rozsądzi pomiędzy tym, który zabił, a między mścicielem krwi według tych praw. I zgromadzenie wybawi zabójcę z rąk mściciela krwi, zgromadzenie też przekaże go miastu schronienia, do którego uciekł. Tam będzie mieszkał aż do śmierci najwyższego kapłana, namaszczonego olejem świętym. Lecz jeśli zabójca wyjdzie poza granice swojego miasta schronienia, do którego uciekł, i mściciel trafi tam na niego poza granicą jego miasta schronienia, i zabije zabójcę, to nie będzie winien krwi. Ten bowiem ma mieszkać w swoim mieście schronienia aż do śmierci najwyższego kapłana. Lecz po śmierci najwyższego kapłana zabójca może wrócić do ziemi swojej posiadłości.

Przepis dotyczący świadków i okupu

— To będzie dla was ustawa prawna przez wszystkie wasze pokolenia, we wszystkich waszych domach. Ktokolwiek zabije człowieka, to na podstawie zeznania świadków zostanie zabity zabójca. Lecz jeden świadek nie może świadczyć przeciwko

komuś, by skazać go na śmierć. Nie weźmiecie też okupu za życie zabójcy, który zasługuje na śmierć. Musi ponieść śmierć. Nie weźmiecie też okupu od tego, który uciekł do swojego miasta schronienia, aby mógł wrócić i zamieszkać w swojej ziemi, zanim umrze kapłan, abyście nie bezcześcili ziemi, w której będziecie, gdyż krew bezcześci ziemię, a ziemia nie może być inaczej oczyszczona od przelanej w niej krwi jak tylko krwią tego, który ją przelał. Nie zanieczyszczajcie więc ziemi, w której mieszkacie, w której przebywam też ja. Ja bowiem jestem Pan, który przebywa wśród synów Izraela.

Przepis dotyczący dziedzictwa kobiet zamężnych

Wtedy przystąpili naczelnicy spośród ojców synów Gileada, syna Makira, syna Manasses, z domów Józefa, i mówili przed Mojżeszem i przed książętami, naczelnikami ojców synów Izraela:

— Pan nakazał memu panu rozdzielić ziemię w dziedzictwo synom Izraela przez losowanie, mojemu panu rozkazano też przez Pana dać dziedzictwo naszego brata Selofchada jego córkom. Jeśli więc któryś z synów innego pokolenia synów Izraela pojmie je za żony, to ich dziedzictwo zostanie odjęte od dziedzictwa naszych ojców i przyłączone do dziedzictwa pokolenia, do którego będą należeć, w ten sposób nasze dziedzictwo się zmniejszy. A gdy nadejdzie rok jubileuszowy dla synów Izraela, wtedy ich dziedzictwo zostanie przyłączone do dziedzictwa pokolenia, do którego będą należeć, i tak ich dziedzictwo zostanie odjęte od dziedzictwa pokolenia naszych ojców.

Wtedy Mojżesz rozkazał synom Izraela zgodnie ze słowem Pana:

— Słusznie mówi pokolenie synów Józefa. Oto co Pan rozkazał w sprawie córek Selofchada: Niech wychodzą za mąż, za kogo chcą, ale mogą wyjść tylko za kogoś z domu pokolenia swoich ojców, aby dziedzictwo synów Izraela nie było przenoszone z jednego pokolenia na drugie pokolenie. Każdy bowiem z synów Izraela ma pozostać przy dziedzictwie pokolenia swoich ojców. I każda córka, która posiada dziedzictwo w jakimś pokoleniu synów Izraela, wyjdzie za mąż za kogoś z domu pokolenia swego ojca, aby synowie Izraela dziedziczyli, każdy dziedzictwo swoich ojców. Dziedzictwo bowiem nie będzie przenoszone z jednego pokolenia na drugie pokolenie, lecz każde z pokoleń synów Izraela ma pozostać przy swoim dziedzictwie.

Jak Pan rozkazał Mojżeszowi, tak uczyniły córki Selofchada. Bo Machla, Tirsa, Chogla, Milka i Noa, córki Selofchada, wyszły za mąż za synów swoich stryjów. Wyszły za mąż w rodzinach synów Manassesa, syna Józefa, w ten sposób ich dziedzictwo pozostało przy pokoleniu domu ich ojca. To są przykazania i prawa, które Pan nakazał synom Izraela przez Mojżesza na równinach Moabu, nad Jordanem, naprzeciw Jerycha.